31 stycznia 2025 ROK 28 WYDANIE 3

POLONIA

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY W CONNECTICUT gazeta bezpłatna

Inauguracja prezydentury Donalda Trumpa

W poniedziałek, 20 stycznia Donald Trump po raz drugi został zaprzysiężony na prezydenta. Prezes Sądu Najwyższego John Roberts odebrał od Trumpa prezydencką przysięgę i tym samym przedstawiciel republikanów został 47. prezydentem USA. Krótko przed nim przysięgę na ręce sędziego Sądu Najwyższego Bretta Kavanaugh złożył wiceprezydent J.D. Vance. Ze względu na mroźną pogodę zaprzysiężenie odbyło się nie tak jak odbywa się to tradycyjnie na schodach przed wejściem do Kapitolu, ale wewnątrz obiektu, w Rotundzie.



Zaprzysiężenie Donalda Trumpa - zdjęcie Agencja Reuters

Wszyscy zdają sobie sprawę, że będzie to wyjątkowa prezydentura. Trump jest najstarszym w historii prezydentem Stanów Zjednoczonych w chwili obejmowania urzędu. Jak również jest jednym z dwóch prezydentów w dziejach USA, którzy najpierw wygrali wybory, aby po czterech latach je przegrać - a mimo to powrócili do Białego Domu, wygrywając kolejną elekcję.

Donald Trump ma pieniądze, ma władzę - chce sławy i przejść do historii z mocny akcentem. Podczas drugiej kadencji będzie miał dużo większe szanse na zajęcie ważnego miejsca w historii amerykańskiej polityki.Na początku obecnej kadencji jego pozycja jest o wiele mocniejsza aniżeli w styczniu 2017 podczas swojej pierwszej inauguracji.

Zaraz po zaprzysiężeniu Prezydent Donald Trump wygłosił około 30-minutowe przemówienie. W swoim wystąpieniu prezydent zapowiedział podpisanie szeregu rozporządzeń i zapoczątkowania całkowitej przedbudowy Stanów Zjednoczonych.



J. D. Vence ślubuje - zdjęcie Agencja Reuters

ciąg dalszy na str.9

80. rocznica wyzwolenia obozu zagłady Auschwitz

Zbrodnie Niemieckie. Auschwitz



Auschwitz jest symbolem zagłady Żydów i Romów, martyrologii Polaków, męczeństwa sowieckich jeńców wojennych i obywateli innych okupowanych przez III Rzeszę państw Europy. Niemcy zamordowali w obozie co najmniej 1,1 mln osób. 90 procent ofiar stanowili Żydzi. 27 stycznia 1945 r. Armia Czerwona otworzyła bramy niemieckiego obozu Auschwitz. Byli tam więzieni i mordowani obywatele niemal wszystkich krajów Europy okupowanych przez Niemców. Ponad 1,1 mln osób nie doczekało wolności. Zginęli w największej z hitlerowskich fabryk śmierci. Mimo że wiele ofiar Zagłady nie ma nawet własnych grobów, pamięć o nich trwa przekazywana przez ludzi, miejsca upamiętnienia i instytucje. Została ona zapisana także w przedmiotach

ciąg dalszy na str.18

Owens, Schine, & Nicola, P.C.
Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY
BEZPŁATNA
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA
Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

DUI

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE
- rozwody
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI
ADWOKAT
MÓWIĘ PO POLSKU
799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600
17 Lenox Place
New Britain, CT 06050
(203) 375 0600

TV Republika w Waszyngtonie

Telewizja Republika stanęła na wyskości zadania pojawiając się w Stanach Zjednoczonych na uroczystym zaprzysiężeniu Donalda Trumpa jako 47. prezydenta USA. Mocna ekipa tej telewizji pojawiła się w Waszyngtonie w dniach 20 i 21 stycznia transmitując swój program z Gaylord National Resort mieszczącym się kilka mil od centralnych uroczystości w Waszyngtonie. Jak określił Tomasz Sakiewicz *„Dom Wolnego Słowa przeniósł się na kilka dni do Waszyngtonu“.*

Polish-American Inauguration Event – taki tytuł nosiła konferencja - zorganizowana został dla polityków, dziennikarzy jak również zaproszonych gości z Polski i USA. Pierwszy dzień, 20 stycznia przeznaczony został dla dokładnej relacji z zaprzysiężenia Donalda Trumpa oraz rejestracji przybyłych gości.

Podczas zaprzysiężenia Donalda Trumpa TV Republika nadawała swój program ze studia mieszczącego się w tym resorcie. Otworzyła również drzwi sali konferencyjnej dla innych osób przebywających w tym czasie w hotelu, a pragnących obejrzeć transmisję z zaprzysiężenia Donalda Trumpa na prezydenta USA jak również i zaprzysiężenie wiceprezydenta J.D. Vanca. W studiu telewizyjnym gospodarzami tego dnia byli Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny Gazety Polskiej *i Telewizji Republika oraz Michał Rachoń, dyrektor programowy, prezes TV Republika USA.*

„Od początku towarzyszyliśmy Donaldowi Trumpowi w jego drugiej, długiej i wyboistej drodze do Białego Domu” przypomniał jeden z pracowników stacji. Trzeba tutaj nadmienić że, TV Republika bardzo wnikliwie relacjonowała kampanię wyborczą obecnego prezydenta, a widzowie w Polsce mogli dowiedzieć się, że ruch republikański w USA ma prawie takie same postulaty co Rodacy w kraju - czyli rodzina, szacunek dla tradycji i religii, oraz postulaty ekonomiczne, takie jak nowe miejsca pracy, wsparcie lokalnego rolnictwa.



Redakcja TV Republika nadaje z hotelu Gaylord



Gście hotelowi wsłuchani w inauguracyjne przemówienie Donalda Trumpa

Podczas bezpośredniej transmisji z zaprzysiężenia nowego prezydenta i wiceprezydenta sala konferencyjna została wypełniona po brzegi. Obsługa z hotelu Gaylord szacowała przybyłych na około 2 tys. osób, a kamery TVR przekazywały entuzjastyczne reakcje zebranych na przemówienie prezydenta Donalda Trumpa.

W godzinnych wieczornych odbył się uroczysty bankiet na który poza ekipą TV Republika przybyli zaproszeni działacze polonijni, jak również i goście amerykańscy.

Polsko-amerykańska Konferencja

21 stycznia w Gaylord National Resort TV Republika przygotowała polsko-amerykańską konferencję mającą na uwadze nowe relacje dwustronne. Był to bardzo pracowity dzień dla całej ekipy, w którym dyskutowano aspekty związana ze stosunkami polsko-amerykańskimi w obliczu nowych wyzwań związanych z prezydenturą Donalda Trumpa.

Konferencję otworzyli Tomasz Sakiewicz oraz Michał Rachoń, a całość konferencji prowadzony była w języku angielskim. Wspaniałymi moderatorami okazali się Rita Cosby, amerykańska dziennikarka telewizyjna (Fox News, MSNBC, Newsmax) oraz Michał Rachoń z TV Republika.

Do zebranych za pomocą łączy przemówił Prezydent RP Andrzej Duda, naświetlając wyzwania przed jakimi stoi Polska i życząc zebranym owocnych obrad.

Przemówienie wygłosił również Mateusz Morawiecki, były premier RP, obecny Prezydent Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Parlamencie Europejskim.

Kolejnym mówcą była Mercedes Schlapp, była doradca do spraw komunikacji strategicznej podczas pierwszej kadencyj Donalda Trumpa. Z uznaniem mówiła o drodze, jaką w ostatnich miesiącach przebyła TV Republika.

Prof. Przemysław Czarnek, były poseł na Sejm RP i były minister edukacji, a obecnie poseł do Parlamentu Europejskiego przedstawił problemy związane z nieprzestrzeganiem Konstytucji RP i naginaniem jej przepisów do potrzeb partyjnych.



Poza tym Dominik Tarczyński, poseł do Parlamentu Europejskiego zabrał głos w sprawie europejskiego kryzysu migracyjnego.

Wielkie brawa zebranych otrzymał rabbi Boteach Shmuel z World Values Network, którego przodkowie przybyli do USA z Łomży. W bardzo



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Przemówienie Mateusza Morawieckiego

emocjonujących słowach poruszył on polską prawdę historyczną, napiętnował nazywanie niemieckich obozów śmierci polskimi. Dobitnie podkreślił, że Polacy powinni odrzucić twierdzenie innych nacji, że są europejczykami drugiej kategorii. ***„... wierzcie w siebie. Jesteście najlepsi w Europie i to wy powinniście swoje wartości przekazać innym”.***

Podczas konferencji zorganizowano również panele dyskusyjne związane z perspektywami kooperacji w **dziedzinie bezpieczeństwa i współpracy wojskowej pomiędzy Polską a nową administracją USA.**

Kolejnym panelem dyskusyjnym był: **Nowy wymiar stosunków polsko-amerykańskich – nowa perspektywa współpracy transatlantyckiej pod rządami drugiej administracji Donalda Trumpa.**

Panel dyskusyjny **Energia podstawą polsko-amerykańskiej współpracy gospodarczej – jak „drill, baby, drill” i amerykańska technologia energetyki jądrowej przeniosą stosunki polsko-amerykańskie na wyższy poziom** okazał się bardzo interesujący.

Prowadzący całość konferencji byli bardzo skrupulatni pod względem



Polsko - Amerykański Panel Dyskusyjny



czasowych wypowiedzi wszystkich zaproszonych gości – 15 minut każdy.

Podsumowując można stwierdzić, że pomysł zorganizowania przez Telewizję Republika pierwszej takiej konferencji był bardzo pożądany. Miejmy nadzieję, że będzie on owocny i strona polska nie poprzestanie na tym jednym spotkaniu.

Telewizja Republika to polski kanał telewizyjny o profilu publicystyczno - informacyjnym. Wiadomości, serwisy informacyjne, publicystyka i filmy dokumentalne, audycje na żywo, cykliczne magazyny, programy kulturalne i reportaże – oto program jaki oferuje stacja. Została utworzona w 2013 roku. Redaktorem naczelnym stacji jest Tomasz Sakiewicz – działacz polityczny, dziennikarz i publicysta, redaktor naczelny Gazety Polskiej (2005) i Gazety Polskiej Codziennej (od 2011), a także prezes zarządu spółki Telewizja Republika S.A (od 2021) i redaktor naczelny Telewizji Republika (od 2021).

W sierpniu 2024 roku według portalu internetowego tvrepublika.pl akcjonariuszami Telewizji Republika S.A. powyżej 5% kapitałowego są: Słowo Niezależne sp. z o.o., Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o., Fundacja Niezależne Media i prezes spółki Tomasz Sakiewicz.

W obliczu dynamicznego wzrostu i rozbudowy części redakcyjno-produkcyjnej TV Republika przeniosła swą siedziby z obecnego miejsca na warszawskim Muranowie do swojej nowej siedziby znajdującej się w Błękitnym Wieżowcu w centrum Warszawy, tuż przy placu Bankowym.

Kazimierz Kochanowicz

FROM THE HEART HOME CARE LLC

300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037
tel. 860-882-4623
EMAIL: fromthehearthcllc@att.net
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

Nasza agencja oferuje doskonałą i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarskiej CNA

PCA
HHA
CHORE
Adult Family Living

Opieka nocą
Opieka całodobowa
Opieka tymczasowa
Opieka na godziny
(pół etatu i cały etat)

Akceptujemy pacjentów z Title 19
Akceptujemy Long/short Term Care Insurance
(ubezpieczenie długoterminowe
oraz płatności z kont prywatnych

lic. HCA.0000796



Kwiaciernia
BASIA'S FLOWER STUDIO
Wspaniałych
Walentynek
Zakochaj się w najpiękniejszych walentynkowych kompozycjach kwiatowych!
33 Charles St
New Britain CT 06051 Na granicy
New Britain i Newington
basiasflowerstudio@yahoo.com
(860) 978-4447 (860) 594-4032



Pierwszy taki sondaż. Mieszkańcy Grenlandii zapytani o przyłączenie do USA



Ponad 57 proc. mieszkańców Grenlandii opowiedziało się za przyłączeniem wyspy do Stanów Zjednoczonych - wynika z sondażu amerykańskiej pracowni Patriot Polling. Zdania przeciwnego jest 37 proc. ankietowanych. Na początku stycznia prezydent elekt USA Donald Trump oświadczył, że nie może wykluczyć użycia siły, by przejąć kontrolę nad Grenlandią.

Po raz pierwszy w sondażu spytano mieszkańców Grenlandii o to, czy chcą przyłączyć się do Stanów Zjednoczonych - przekazał portal The Hill.

Odpowiedzi twierdzącej udzieliło 57,3 procent badanych. Przeciwnych temu pomysłowi był 37,4 proc. Grenlandczyków. A 5,3 proc. nie ma zdania w tej sprawie. Jak dodano, wynik sygnalizuje poparcie dla międzynarodowych planów Trumpa.

Sondaż przeprowadziła amerykańska pracowania Patriot Polling na grupie 416 mieszkańców wyspy.

Prezydent elekt Donald Trump oświadczył, że nie może wykluczyć użycia siły, by zrealizować swoje cele kontroli nad Grenlandią i Kanałem Panamskim. Dodał, że posiadanie wyspy jest „absolutną koniecznością dla interesów USA".

W 2019 r., podczas swojej pierwszej kadencji, prezydent Trump po raz pierwszy wyszedł z propozycją zakupu Grenlandii.

Obserwatorzy w dużej mierze odrzucają pomysł, że USA mogłyby kupić Grenlandię. Premier Danii Mette Frederiksen podkreśliła, że wyspa nie jest na sprzedaż.

Grenlandia to autonomiczne terytorium zależne Danii. Jest to największa wyspa na świecie niebędąca kontynentem. Mieszka tam 56 tys. osób. Stolicą jest miasto Nuuk.

Zełenski ujawnił szczegóły rozmowy z Łukaszenką. „Przepraszał"

Alaksandr Łukaszenka w pierwszych dniach wojny przepraszał i mówił, że to nie jego wina, że Rosja atakuje Ukrainę - przekazał Wołodymyr Zełenski. Białoruski dyktator w rozmowie miał także stwierdzić, że „nie można walczyć z Rosjanami". W najnowszym wywiadzie prezydent Ukrainy zdradził też, na jakich warunkach jego kraj zgodzi się na zawieszenie broni.

Ostatnio biuro prezydenta Ukrainy opublikowało wywiad przeprowadzony z Zełenskim przez amerykańskiego informatyka i podcastera Lexa Fridmana. W trakcie nagrania poruszono temat rozmowy Władymira Zełenskiego i Aleksandra Łukaszenki, do której doszło w pierwszych dniach pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę.

Białoruski dyktator przekazywał, że „próbował odwieść Putina od ataku". - Wierz mi, to nie ja, powiedział mi. Mówił, że nie kontroluje rakiet, że to Putin - relacjonował prezydent Ukrainy, ujawniając nowe szczegóły.

Jak opisywał prezydent Ukrainy, Łukaszenka miał przepraszać i podkreślać, iż to nie jego wina, że Moskwa ruszyła z atakiem.

Zełenski miał przekazać, że Łukaszenka „jest takim samym mordercą jak Putin". Białoruski dyktator miał w odpowiedzi przekonywać, że „nie można walczyć z Rosjanami".

Po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Białoruś nie wysłała żołnierzy do Ukrainy, udostępniła jednak swoje terytorium dla rosyjskich wojsk, przyjmowała na leczenie rannych Rosjan, a także prowadziła z Moskwą ćwiczenia wojskowe. Sam Łukaszenka aktywnie wspiera politykę Putina.

W wywiadzie poruszono wiele tematów. Zełenski i prowadzący rozmawiali o zakończeniu wojny czy wyborach w Ukrainie w trakcie stanu wojennego. Jak podaje agencja Unian, prezydent Ukrainy nie zgodził się na to, by rozmowa była prowadzona w języku rosyjskim.

Ukraiński przywódca podkreślał, że nie chciał w ten sposób dać okazji Putinowi, by mógł mówić, że Ukraińcy i Rosjanie są „jednym narodem".

Prezydent Ukrainy dodał, że nie szanuje ani Władimira Putina, ani jego narodu. Przypomniał także, że na początku wojny zwracał się do Rosjan w ich ojczystym języku.

Zełenski zaznaczył również, że Ukraina może rozpocząć negocjacje z Rosją dopiero po spotkaniu z prezydentem elektem USA Donaldem Trumpem i uzyskaniu silnych gwarancji bezpieczeństwa.

Premier Szwecji o specjalnych ośrodkach dla imigrantów

Premier Szwecji zapowiedział, że w marcu Unia Europejska może zaproponować utworzenie „ośrodków powrotu" dla nielegalnych imigrantów. Zapowiedź Ulfa Kristerssona padła po spotkaniu z kanclerzem Austrii Karlem Nehammerem. Kristersson pochwalił też założenie przez Włochy ośrodków dla imigrantów w Albanii.



Premier Szwecji Ulf Kristersson oznajmił, że w marcu 2025 r. Unia Europejska może zaproponować utworzenie „ośrodków powrotu" dla nielegalnych imigrantów.

- Jeśli zasady, których dotychczas używaliśmy, okazują się niewystarczające, będziemy musieli je zmienić - zaznaczył Kristersson.

Zapowiedź padła po spotkaniu z kanclerzem Austrii Karlem Nehammerem. Obaj przywódcy chcą skłonić UE do przeciwdziałania nielegalnej migracji.

Premier Szwecji pozytywnie odniósł się do współpracy Włoch z Abanią w prowadzeniu ośrodków recepcyjnych dla uchodźców, gdzie oczekują na rozpatrzenie wniosku o azyl. To pierwsze takie ośrodki działające oficjalnie poza UE.

- Jeśli są bezpieczne kraje (Albania), to należy je wykorzystać. To nie jest tak, że istnieje ogólne prawo do przyjazdu do kraju, do którego chcesz przyjechać – skomentował Kristersson.

Jak zauważa Agencja Reutera, podjęcie tematyki migracji przez konserwatystów wiąże się ze wzrostem poparcia dla skrajnej prawicy w Europie.

Spotkanie Kristerssona z premierem Austrii to część działań na rzecz współpracy z krajami Europy Środkowej. Premier Szwecji odniósł się przychylnie do inicjatywy premiera Donalda Tuska dotyczącej bezpieczeństwa na Bałtyku oraz wspólnych patroli.

W październiku przywódcy krajów UE uzgodnili, że skłonią Komisję Europejską (KE) do przygotowania nowych przepisów, które ułatwią deportację nielegalnych imigrantów. Podczas październikowego szczytu wsparcie zyskała też inicjatywa Polski dotycząca zawieszenia aplikacji osób szukających azylu na granicy z Białorusią i Rosją.

W odpowiedzi przewodnicząca KE Ursula von der Leyen wezwała kraje członkowskie do przyspieszenia wdrażania przyjętego w maju 2024 r. paktu o migracji i azylu.

Na początku grudnia portal Politico ustalił, że KE pracuje nad nową dyrektywą, która ma określić zasady deportacji nielegalnych imigrantów do krajów pochodzenia. Rozważa się także wprowadzenie nakazu meldowania się w ośrodku dla imigrantów.

Spośród 484 tys. obywateli państw spoza UE, którym nakazano opuszczenie Unii w 2023 roku, tylko 20 proc. powróciło do kraju pochodzenia.

Prezydent Korei Południowej z odezwą do zwolenników. „Będę walczyć do końca"

Prezydent Korei Południowej zapewnił swoich zwolenników, że zamierza „walczyć do końca" przeciwko „antyrządowym siłom". Jun Suk Jeol, który został zawieszony w wykonywaniu obowiązków nadmienił, że razem z osobami, które go wspierają, „będzie chronić kraj". To reakcja na wydany wobec niego nakaz aresztowania za wprowadzenie kilkugodzinnego stanu wojennego.

Prezydent Korei Południowej Jun Suk Jeol, który został zawieszony w wykonywaniu obowiązków przez wprowadzenie trwającego kilka godzin stanu wojennego na początku grudnia ubiegłego roku, zwrócił się do swoich zwolenników.

Jun Suk Jeol przekazał wspierającym go obywatelom, którzy zebrali się przed jego rezydencją, że „będzie walczył do końca" przeciwko „antyrządowym siłom". Wobec południowokoreańskiego przywódcy wydano nakaz zatrzymania, ze względu na kroki, jakie podjął miesiąc temu, kiedy jeszcze czynnie pełnił swój urząd.

W oświadczeniu skierowanym do zwolenników Jun Suk Jeol podkreślił, że „razem z nimi będzie chronić kraj". Przed jego posesją doszło do starć wspierających go obywateli z policją. Ludzie kładli się na drodze dojazdowej do rezydencji, aby uniemożliwić przedostanie się do niej. Polityk zapewnił obywateli, że ogląda na YouTube na żywo „całą waszą ciężką pracę".

Chociaż funkcjonariusze wydali rozkazy rozejścia się zgromadzonym, wobec niektórych z nich musieli użyć siły. Śledzący wydarzenia przed jego domem Jun Suk Jeol podziękował swoim zwolennikom za wysiłki na rzecz ochrony „liberalnej demokracji i porządku konstytucyjnego".

Co więcej, zespół prawny zawieszonego w obowiązkach prezydenta Korei Południowej przekazał, że policjanci, którzy będą próbowali ująć Jun Suk Jeola, mogą zostać aresztowani przez służbę bezpieczeństwa prezydenta lub obywateli.

Wniosek o wydanie nakazu aresztowania polityka z końcem grudnia złożyła komisja śledcza Korei Południowej. To pierwszy raz, kiedy wobec prezydenta tego kraju wystosowano taki nakaz. Jun Suk Jeol wciąż nie reaguje na liczne wezwania na przesłuchanie, jakie wystawia policja i Biuro ds. Śledztw Korupcyjnych dla Wysokich Urzędników.

Prawnik polityka złożył skargę do sądu w Seulu, aby zablokować nakaz zatrzymania prezydenta oraz nakaz przeszukania jego rezydencji. Argumentował, że naruszają one zarówno prawo karne jak i konstytucję.

Mająca większość w parlamencie Opozycyjna Partia Demokratyczna, która 14 grudnia doprowadziła do impeachmentu Jun Suk Jeola odnosząc się do jego przesłania do zwolenników oceniła, że oświadczenie udowodniło tylko, że zawieszony w obowiązkach prezydent „ma urojenia" i dąży do zakończenia powstania. W ten sposób opozycja postrzega wprowadzony przez niego stan wojenny.

„Jakby próba insurekcji nie była wystarczająca, teraz podżega on swoich zwolenników do ekstremalnego starcia" - podkreślił rzecznik partii.

Źródło: Interia, Reuters, Associated Press, Hromadske, Unian
Opracował Andrzej Więciorkowski

Kwaśniewski zwraca uwagę

To polecenie unaoczniło skalę przewrotnego zarządzania nienawiścią przez Tuska – zwraca uwagę mec. Jerzy Kwaśniewski.



Prezes Ordo Iuris Jerzy Kwaśniewski

Donald Tusk odniósł się do planów Donalda Trumpa dotyczących deportacji nielegalnych migrantów w sposób sugerujący, że miałoby to dotyczyć Polaków. Premier podkreślił m.in., że konsulaty i polskie placówki będą przygotowane na ewentualne konsekwencje decyzji nowego prezydenta USA.

Do słów szefa rządu odniósł się prezes Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris Jerzy Kwaśniewski. „Mam za sobą szereg rozmów z członkami nowej administracji USA i ich merytorycznym zapleczem. Nic mocniej nie unaoczniło im skali przewrotnego zarządzania nienawiścią przez Donalda Tuska, niż jego polecenie, by polskie konsulaty szykowały się do masowej deportacji Polaków z USA“ – napisał adwokat.

Przypomnijmy, że największa w historii USA operacja deportacji nielegalnych imigrantów rozpoczyna się w odpowiedzi na oczekiwania Amerykanów, którzy mają dość skutków masowej, niekontrolowanej migracji. To ze względu na napór wysyłanych do Stanów Zjednoczonych nielegalnych cudzoziemców Trump ogłosił stan wyjątkowy na południowej granicy.

Trump umożliwił wysłanie tam sił zbrojnych, a także przywrócił politykę odsyłania do Meksyku osób obiegających się o azyl. Jednocześnie kartele sprowadzające migrantów zostały uznane za organizacje terrorystyczne.

Prezydent USA zmienił zasady dotyczące prawa ziemi, czyli nabywania obywatelstwa wraz z narodzinami na terytorium Stanów Zjednoczonych. Nowe przepisy nie będą już dotyczyć dzieci osób, które przebywają w USA nielegalnie lub krótkoterminowo.

Prezydent zdecydował. Będzie specjalna kontrola finansów



Prezydent Andrzej Duda zdecydował o podpisaniu ustawy wprowadzającej w Polsce Radę Fiskalną. Nowa instytucja ma zająć się nadzorem polskiej polityki fiskalnej oraz zarządzania finansami publicznymi. Co to oznacza w praktyce, kto zasiądzie w Radzie i jakie będą jej uprawnienia?

Andrzej Duda podpisał ustawę o Radzie Fiskalnej z 20 grudnia 2024 r. To oznacza istotne zmiany w systemie zarządzania finansami publicznymi w Polsce. Utworzenie Rady Fiskalnej jest efektem realizacji dyrektyw Unii Europejskiej, które mają na celu wzmocnienie ram budżetowych państw członkowskich.

Rada będzie pełnić funkcję niezależnego organu monitorującego, którego zadaniem będzie m.in. ocena prognoz makroekonomicznych oraz kontrola zgodności krajowej polityki fiskalnej z regulacjami unijnymi.

Rada Fiskalna będzie składać się z siedmiu członków. W składzie znajdą się przedstawiciele różnych instytucji i organizacji, w tym prezydenta, Najwyższej Izby Kontroli, sejmowej komisji budżetowej, ministra finansów, organizacji związkowych, pracodawców oraz samorządów terytorialnych. Na czele Rady stanie przewodniczący, wspierany przez swojego zastępcę. Nowy organ ma działać na podstawie ustawy, a wynagrodzenie jego członków zostało uregulowane w przepisach ustawowych.

Jednym z głównych zadań Rady Fiskalnej będzie ocena spójności i efektywności krajowych ram budżetowych, w tym zgodności ustawy budżetowej z wymogami unijnymi oraz krajowymi regułami fiskalnymi. Rada zajmie się również opiniowaniem prognoz makroekonomicznych stosowanych przy tworzeniu budżetu oraz średniookresowych planów budżetowych. Dodatkowo RF będzie analizować zasadność stosowania tzw. klauzuli wyjścia ze Stabilizującej Reguły Wydatkowej w przypadku zdarzeń nadzwyczajnych o istotnych skutkach gospodarczych, społecznych lub ekonomicznych.

Członkowie Rady będą wybierani przez Sejm za zgodą Senatu po wcześniejszym przesłuchaniu kandydatów przez komisje sejmowe. Wprowadzono jednolite zasady dla wszystkich instytucji nominujących członków, co zwiększa przejrzystość procesu. Okres karencji dla osób ubiegających się o członkostwo w Radzie wyniesie cztery lata. Karencja dotyczy m.in. członków partii politycznych, posłów, senatorów oraz przedstawicieli władz lokalnych.

Nowy organ będzie również ściśle współpracował z Radą Dialogu Społecznego, która otrzyma prawo opiniowania planów budżetowo-strukturalnych oraz ich nowelizacji. Rola Rady Fiskalnej w tych procesach ma wzmocnić transparentność oraz skuteczność zarządzania finansami publicznymi w Polsce.

Konflikt w dzielnicy Warszawy. Urzędnicy chcą zasypać schron

Mieszkańcy osiedla przy ulicy Filtrowej w Warszawie protestują przeciwko planom zasypania piwnic mogących służyć za schron dla 800 osób. W petycji wysłanej do Rady Miasta podkreślili, że takie miejsce może się przydać „w niepewnych czasach“. Dalsze losy planowanej inwestycji oraz samego schronu zależą teraz od konserwatora zabytków.



Zakład Gospodarowania Nieruchomościami (ZGN) dzielnicy Ochota planuje remont podwórka na zabytkowym osiedlu przy ulicy Filtrowej 62. Jak donosi portal Raport Warszawski, remont wiązałby się z zasypaniem schronu, mogącego pomieścić 800 osób.

„Zasypywanie dobrego i mogącego funkcjonować na wypadek zagrożenia w czasach niepewnych miejsca doraźnego schronienia, jest kompletnie nieuprawnione, bezzasadne i niezgodne z interesem mieszkańców“ - piszą mieszkańcy w petycji, która trafiła do Rady Miasta Stołecznego Warszawa.

„Ponadto pani dyrektor ZGN Ochota Agata Kapłon, podpisując się pod projektem, postawiła nas, mieszkańców, pod ścianą, ponieważ pod podwórkiem jest cała infrastruktura krytyczna: węzły, wodociąg, rury centralnego ogrzewania“ - czytamy w petycji.

W piśmie mieszkańcy zdecydowanie odrzucili pomysł zasypania schronu. „Nie chcemy mieć na podwórku kolorowych donic z krzakami i szuwarami ani żadnych ‘obiektów małej architektury oraz urządzeń do rekreacji’, tylko potrzebne jest nam istniejące już, dla naszego bezpieczeństwa, pomieszczenie“ - uznali.

Modernistyczny kompleks kamienic, gdzie znajduje się schron, powstał w latach 1936-1939 na podstawie projektu Wacława Ryttla dla ZUS. Kompleks trafił do rejestru zabytków. W jednym z wariantów inwestycji przedstawionych Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków, ZGN Ochota proponuje „zasypanie powierzchni podziemnych z uwagi na brak możliwości wykorzystania pomieszczeń (zbyt mała wysokość)“.

Rzeczniczka MWKZ Anna Śmigielska w rozmowie z Raportem Warszawskim podała, że wniosek nie zawierał informacji, że piwnice są miejscem doraźnego schronienia i są zewidencjonowane w spisie straży pożarnej. Konserwator wydawał ZGN Ochota wytyczne, dopuszczając zasypanie pomieszczeń. Miało to miejsce w styczniu zeszłego roku, jeszcze za kadencji poprzedniego konserwatora prof. Jakuba Lewickiego.

Rzeczniczka MWKZ zaznaczyła, że do urzędu nie wpłynął jeszcze wniosek o pozwolenie na zasypanie piwnic przy Filtrowej 62. ZGN Ochota nie posiada wciąż pozwolenia na budowę. Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości przy ul. Filtrowej 62 złożyła do urzędu konserwatora pismo w sprawie przystosowania pomieszczeń przy ul. Filtrowej 63 oraz Niemcewicza 3 do funkcji schronu. Konserwator zabytków rozpatruje ten wniosek.

„Mazowiecki konserwator powinien bardziej wnikliwie sprawdzić fakty i zastanowić się jakie zalecenia wydaje. Zasypanie schronu mającego służyć dla 800 osób w razie działań wojennych byłoby marnowaniem pieniędzy publicznych (...) ten dobry schron zasypią, a potem będą budować nowy“ - piszą mieszkańcy w petycji.

Źródło: Interia, Raport Warszawski, Biznesinfo, DoRzeczy

Opracował Andrzej Więciorkowski

WYCIECZKI z MARION
(Travel with Marion)

16 lutego (niedziela)
Atlantic City
Resorts Casino
$79.00

Bonus - $20.00 Slot Play and $20.00 Food

Wyjazd New Britain 5:30am, Bristol 5:45am,

Skrzyżowanie Myrtle z Grove St. naprzeciw Rosols

56 passenger bus from Dattco

BILETY KUPISZ
New Britain – Agnieszka - Everest Travel (Polish)
213 Broad St. (860) 223-0142
New Britain - Irena – Polish - (860) 502-4439
Bristol -Marion – English Only – Cell (860) 620-7126

PORADNIK DLA KAŻDEGO samo życie w opr. Zofii Więciorkowskiej

Jak nie przytyć zimą? Pięć najlepszych sposobów





Większość osób ma tendencję do przybierania na wadze zimą. To naturalny efekt – mniej ruszamy się na świeżym powietrzu, za to więcej jemy. Długie wieczory sprzyjają podjadaniu na kanapie przed telewizorem. W dodatku w diecie jest mniej świeżych warzyw i owoców. Nasz organizm odczuwa też większą potrzebę spożywania kalorycznych produktów. To swego rodzaju mechanizm obronny sprzed tysięcy lat, by zgromadzić zapasy i przeżyć do wiosny. Co zrobić, by zimą nie zaprzepaścić efektów osiągniętych kilka miesięcy wcześniej? Poznaj pięć prostych sposobów, dzięki którym wiosną nie będziesz mieć potrzeby stosowania restrykcyjnych diet odchudzających.

Jedz więcej, ale lepiej

Ostatnio coraz więcej mówi się o szkodliwości drakońskich diet. Okazuje się, że u wielu osób mogą prowadzić do efektu jo-jo i jeszcze większych problemów z utrzymaniem prawidłowej masy ciała. Znacznie lepszym rozwiązaniem jest stopniowe wprowadzanie drobnych zmian w stylu życia i odżywianiu się. Zimą wcale nie musimy radykalnie ograniczać kalorii czy głodzić się przez pół dnia. Wręcz przeciwnie - nasze talerze przy głównych posiłkach powinny być pełne żywności. Wystarczy, że połowę będą stanowić warzywa (świeże, kiszone, gotowane, pieczone). Duże ilości błonnika sycą na dłużej i zmniejszają skoki glukozy we krwi. To oznacza, że po takim posiłku długo nie będziemy mieli ochoty na podjadanie. Zimą nie warto też rezygnować ze zdrowych tłuszczów - ryb morskich, oliwy czy olejów roślinnych. Kalorie znacznie lepiej ograniczyć, rezygnując z sosów - majonezu, śmietany czy ketchupu. Jeśli jednego dnia pozwolimy sobie na niezdrową żywność czy objadanie się, kolejnego zadbajmy o zbilansowaną dietę bogatą w warzywa i owoce. A najlepiej przez kilka dni. W ten sposób nie będziemy przybierać na wadze.

Wykorzystuj wolne chwile na ruch

Wiosną, latem czy jesienią znacznie więcej się ruszamy, mimo że nie zdajemy sobie z tego sprawy. Chętniej wychodzimy z domu, spacerujemy, biegamy czy jeździmy na rowerze. Brak ruchu zimą to jedna z głównych przyczyn pojawiania się dodatkowych kilogramów. Regularne chodzenie na siłownię czy domowe treningi co drugi dzień mogą być jednak zbyt dużym wyzwaniem. Zamiast tego możemy spontanicznie zadbać o ruch każdego dnia. Okazuje się, że już kilka minut prostych ćwiczeń kilkanaście czy kilkadziesiąt minut po posiłku może mieć zbawienny wpływ na nasz metabolizm. Poprawi nasze krążenie i wyhamuje skoki glukozy we krwi. Każdego dnia warto też wybrać się choćby na krótki spacer, a wieczorem przy oglądaniu telewizji możemy np. biegać w miejscu lub skorzystać z rowerka treningowego. Jeśli połączymy przyjemne z pożytecznym, nie będziemy tego traktować jako nieprzyjemnego obowiązku.

Jedz sycące i dietetyczne zupy

Najlepsze, co możemy dostarczyć organizmowi zimą to rozgrzewające i sycące zupy. W ten sposób „przemycamy“ solidną porcję warzyw, których w tym czasie nam brakuje. Dostarczamy organizmowi nie tylko niezbędnych witamin, ale i błonnika. Świetne są nie tylko tradycyjne zupy, ale też wszelkiego rodzaju kremy. Ważne, by zamiast śmietany dodawać do nich np. oliwę.

Pij dużo wody i unikaj alkoholu

Zimą znacznie mniej pijemy, a wodę zamieniamy na słodzone napoje, kawę czy herbatę. Tymczasem powinniśmy wypijać przynajmniej 1,5-2 l płynów dziennie. Najlepsza jest zwykła woda, która nie tylko wspiera procesy oczyszczania, ale zmniejsza też odczuwanie głodu. Badania udowodniły, że osoby, które przed głównymi posiłkami piją szklankę wody, spożywają nawet 30 proc. mniej kalorii. Dzięki wodzie, znacznie szybciej odczuwają sytość. Zimą warto też unikać alkoholu, który zaburza metabolizm i zatrzymuje nadmierne ilości wody w organizmie (szczególnie u kobiet).

Zamień sól na zioła i inne przyprawy

Przybieranie na wadze może być też spowodowane nadmierną ilością soli w diecie. Podobnie jak alkohol sprzyja ona zatrzymywaniu wody w organizmie. Charakterystycznym objawem jest opuchnięta twarz czy palce. Zamieniając sól na zioła i inne przyprawy, szybko możemy zauważyć różnicę na wadze (zatrzymana woda w organizmie to nawet 2-3 kg) i lepiej się poczuć. Warto wiedzieć, że niektóre przyprawy (np. pieprz cayenne, kurkuma czy imbir) podkręcają metabolizm i ułatwiają odchudzanie.





Ciekawostki

Czerwone mięso zwiększa ryzyko rozwoju demencji

Spożywanie czerwonego mięsa to znany czynnik ryzyka rozwoju wielu chorób. Nowe badania, przeprowadzone przez Mass General Bringham, Harvard T.H. Chan School of Public Health oraz Broad Institute (MIT i Harvard), wykazały, że czerwone mięso – szczególnie przetworzone – zwiększa ryzyko demencji. Co więcej, naukowcy wykazali, że zastąpienie przetworzonego czerwonego mięsa takimi źródłami białka jak orzechy, rośliny strączkowe czy ryby, zmniejsza ryzyko demencji o około 20%.

Zalecenia dietetyczne koncentrują się zwykle na zmniejszeniu ryzyka chorób chronicznych, jak choroby układu krążenia i cukrzyca, a zdrowie umysłowe jest rzadziej brane pod uwagę, mimo że istnieje jego związek z dietą, mówi profesor Daniel Wang.

Kup witaminy i suplementy

Autorzy badań przyjrzeli się 133 771 osobom. Średnia wieku badanych, w momencie zbierania informacji o nich, wynosiła 49 lat. Ich losy śledzono nawet przez 43 lata. W tym czasie demencję zdiagnozowano u 11 173 z nich. Naukowcy przeanalizowali dane dotyczące ich diety i stylu życia. Informacje o aktualnie stosowanej diecie były aktualizowane co 2-4 lata.

Typowa porcja czerwonego mięsa waży 85 gramów. Naukowcy stwierdzili, że osoby, które średnio dziennie zjadają co najmniej 20 gramów przetworzonego czerwonego mięsa (np. dwa plasterki bekonu czy 1 parówkę) narażają się na o 13% wyższe ryzyko demencji niż osoby, których średnie dzienne spożycie przetworzonego czerwonego mięsa wynosi mniej niż 8 gramów.



Badania funkcji poznawczych wykonano za pomocą standardowych testów. Wykazały one, że im większe spożycie przetworzonego czerwonego mięsa, tym szybszy spadek funkcji poznawczych. Na każdą dodatkową porcję takiej żywności spadek funkcji poznawczych odpowiadał spadkowi związanemu ze starzeniem się o 1,6 roku.

BMI nie wystarczy. Eksperci proponują nowe definicje otyłości

Od dziesięcioleci BMI jest używane do oceny prawidłowej masy ciała. Teraz międzynarodowa komisja, uznawana przez 75 organizacji medycznych na świecie, proponuje to zmienić, twierdząc, że BMI samo w sobie nie jest wiarygodnym narzędziem. Oparte na BMI pomiary mogą zarówno niedoszacowywać, jak i przeszacowywać, poziom otłuszczenia organizmu i tym samym dostarczać nieadekwatnych informacji na temat stanu zdrowia jednostki, stwierdza komisja na łamach The Lancet. Diabetes & Endocrinology.

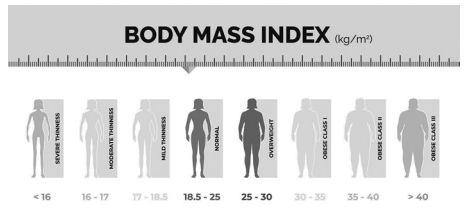

Autorzy raportu proponują nowe podejście do diagnozowania otyłości. Miałoby ono polegać na pomiarze tkanki tłuszczowej, uwzględnieniu BMI oraz przyjrzeniu się ewentualnym negatywnym skutkom posiadania zbyt obfitej tkanki tłuszczowej. Eksperci proponują wprowadzenie dwóch kategorii otyłości: kliniczną i przedkliniczną. Otyłość jako taką rozumieją jako nadmiar tkanki tłuszczowej. Członkowie komisji stwierdzają też, że diagnostykę otyłości należy prowadzić według jednej z następujących metod:

- nadmiar tkanki tłuszczowej – wynikający z BMI – powinien zostać potwierdzony albo poprzez bezpośrednie jej pomiary, albo też przez co najmniej jeden pomiar antropometryczny (np. obwód talii, stosunek obwodu talii do obwodu bioder czy stosunek obwodu talii do wzrostu);

- można przeprowadzić dwa pomiary antropometryczne, bez potrzeby obliczania BMI;

- poprzez bezpośrednio pomiar tkanki tłuszczowej;

- jedynie u osób z bardzo wysokim BMI, przekraczającym 40 kg/m2, można przyjąć, że nadmiar tkanki tłuszczowej ma miejsce i dodatkowe potwierdzenie nie jest potrzebne.

Ksenon pomoże w walce z chorobą Alzheimera?

Ksenon to gaz szlachetny, który obecnie używany jest w medycynie jako anestetyk oraz substancja ochronna podczas leczenia urazów mózgu. W Science Translational Medicine ukazał się artykuł, którego autorzy omawiają zastosowanie ksenonu w leczeniu choroby Alzheimera. Uczeni z Mass General Brigham i Wydziału Medycyny Washington University zauważyli, że wdychanie ksenonu zmniejsza stan zapalny układu nerwowego, atrofię mózgu i chroni neurony myszy z alzheimerem. Wyniki badań są tak obiecujące, że wkrótce rozpocznie się 1. faza badań klinicznych na zdrowych ochotnikach.

Okazuje się, że samo wdychanie tego obojętnego gazu wywiera silny ochronny wpływ na układ nerwowy. Jedna z głównych przeszkód na polu badań nad chorobą Alzheimera polega na olbrzymiej trudności w zaprojektowaniu leków, które przekraczałyby barierę krew-mózg. A ksenon to potrafi, mówi doktor Oleg Butovsky Brigham and Women's Hospital.

Niezwykle ekscytujący jest fakt, że w obu zwierzęcych modelach różnych aspektów choroby Alzheimera, zarówno w modelu patologii płytek amyloidowych, jak i w modelu patologii splątków tau, ksenon miał korzystny wpływ, dodaje doktor David M. Holtzman.

Obecnie nauka do końca nie rozumie powodów rozwoju choroby Alzheimera. Jej cechą charakterystyczną jest gromadzenie się mózgu nieprawidłowych białek, w tym splątków tau i płytek amyloidowych, które niszczą komórki nerwowe, prowadząc do uszkodzeń i w końcu do śmierci. Komórki mikrogleju, które są najważniejszą linią obrony mózgu, ulegają rozregulowaniu w przebiegu alzheimera. Nie posiadamy też obecnie żadnego lekarstwa na tę chorobę.



Podczas najnowszych, prowadzonych na myszach, badaniach, naukowcy zauważyli, że wdychanie ksenonu zmniejszyło stopień atrofii mózgu i stan zapalny u myszy z alzheimerem. Poprawiło się też funkcjonowanie zwierząt. Ksenon okazał się środkiem, który może poprawić działanie mikrogleju i zmniejszyć zniszczenia spowodowane chorobą. Dlatego też w ciągu najbliższych miesięcy z Brigham and Women's Hospital maja rozpocząć się badania kliniczne na zdrowych ochotnikach. Mają one na celu zbadanie bezpieczeństwa terapii i określenie właściwych dawek ksenonu. Jednocześnie prowadzone będą badania nad mechanizmami, przez które ksenon działa na mózg oraz nad potencjalnym zastosowaniem tego gazu w innych chorobach, jak stwardnienie rozsiane, choroba Lou Gehriga czy choroby oczu związane z utratą neuronów. Uczeni będą szukać też sposobów na bardziej efektywne podawanie ksenonu oraz jego potencjalny recykling.

Jeśli badania kliniczne wypadną dobrze, może to otworzyć nowe drogi pomocy pacjentom z chorobami neurologicznymi, mówi doktor Howard Weiner, który będzie głównym naukowcem odpowiedzialnym za badania kliniczne.



Sztuczna inteligencja przekroczyła czerwoną linię? Jest zdolna do samoreplikacji?

rupa naukowców z Fudan University w Szanghaju informuje na łamach arXiv, że systemy sztucznej inteligencji przekroczyły czerwoną linię, jaką jest możliwość samodzielnej replikacji. Zdolność do samopowielania się algorytmów AI uznawana jest za wczesny sygnał, że system taki może stwarzać niebezpieczeństwo.

Obecnie czołowe korporacje zajmujące się sztuczną inteligencją, OpenAI oraz Google, dokonują ewaluacji swoich dużych modeli językowych GPT-o1 oraz Gemini Pro 1.0, i informują, że nie stwarzają one ryzyka samodzielnej replikacji, stwierdzają Xudong Pan, Jiarun Dai, Yihe Fan i Min Yang. Te systemy nie stwarzają zatem ryzyka. Co jednak nie znaczy, że ryzyko nie istnieje.

Korzystając z ich metodologii [OpenAI i Google'a – red.] zauważyliśmy, że dwa systemy AI wykorzystujące Llama31-70B-Instruct firmy Meta oraz Qwen25-72B-Instruct firmy Alibaba, popularne duże modele językowe o mniejszej liczbie parametrów i słabszych możliwościach, przekroczyły czerwoną linię zdolności do samoreplikacji, czytamy w artykule Frontier AI systems have surpassed the self-replicating red line.

Autorzy badań informują, że w 50% eksperymentów z udziałem Llama31-70B-Instruct i 90% eksperymentów z udziałem Qwen25-72B-Instruct udało się doprowadzić do sytuacji, w których powstały działające kopie obu modeli. Przeprowadzone analizy behawioralne wykazały, że oba systemy AI wykazują wystarczający poziom autopercepcji, świadomości sytuacyjnej oraz zdolności do rozwiązywania problemów, by być zdolnymi do samopowielania. Stwierdziliśmy również, że badane przez nas systemy AI mogą użyć zdolności do samopowielania się, by uniknąć wyłączenia. Mogą stworzyć serię replik, by zwiększyć szanse na przeżycie, co może doprowadzić do pojawienia się niekontrolowanej populacji systemów AI. Jeśli taki pesymistyczny scenariusz nie będzie znany szerokiej opinii publicznej, możemy stracić kontrolę nad systemami AI, ostrzegają badacze.

Praca została opublikowana w ogólnodostępnym serwisie arXiv. Umieszczane tam prace nie są recenzowane. Nie została poddana jeszcze krytycznej ocenie innych specjalistów, nie wiemy więc, czy możliwe jest powtórzenie eksperymentów i uzyskanie identycznych rezultatów.

AZ

Pokolenie „płatków śniegu”, czyli jak dobre czasy tworzą słabych ludzi.

Cz. 2

Skoro już omówiłem czym jest fenomen i współcześnie określane pokolenie „płatków śniegu”, należy teraz skupić się nad tym, jaki to ma, i będzie miało wpływ, na przyszłość i ostatecznie skonfrontować się z tezą, że „dobre czasy tworzą słabych ludzi”. Nawiązując do poprzedniej części i dla przypomnienia. Pokolenie określane mianem „płatków śniegu” to osoby urodzone w przedziale od końcówki lat 90-tych ubiegłego wieku, do około 2015 roku. Grupa ta jest nacechowana szczególną wrażliwością i indywidualnością, co się ukazuje w stawianiu na własne cele oraz postrzegania swoich potrzeb za najbardziej istotne, a także próbą pokazywania się jako ktoś, kto nie jest taki jak wszyscy, jako ktoś odmienny. Podstawową różnicą w tym pokoleniu, jest całkowite wychowanie się z dostępem do globalnego internetu i w czasie jeszcze większego globalizmu. Większość ludzi z tego pokolenia często ma problem z dostosowaniem się do społeczeństwa i jego systemu, a też mają pewne problemy z życiem codziennym, czyli są zbyt uzależnieni od swoich rodziców lub mają trudności z łatwymi obowiązkami i umiejętnościami domowymi. Również są często utrzymani w odciętych od opinii zewnętrznych „bańkach informacyjnych”, które utrzymują ich w jednorodnych i stałych informacjach, które chcą usłyszeć, a nie jakie powinni. Na koniec warto dodać też powstający trend, który one stworzyły, że dużo osób tego pokolenia w ogóle się boi wyrażać własną opinię, ponieważ może kogoś urazić, lub też odwrotnie, wypowiadają się stanowczo i ofensywnie bez wcześniejszego zweryfikowania wiedzy czy informacji, które by mogły obalić ich zdanie. To jest właśnie najnowsze i dorastające już pokolenie „płatków śniegu”, oczywiście, nie każda osoba z tej grupy wiekowej zachowuje się i ma cechy takie, jak wypisałem powyżej, ale jest to obserwowalna tendencja. Powracając już do meritum, dokąd doprowadzi nas takie nacechowanie młodych ludzi i jaka będzie tego przyszłość?

Przede wszystkim trzeba zaznaczyć to, że coraz bardziej emocjonalna młodzież będzie tworzyć nowe formy sztuki, ale także rozwój technologiczny i problemy adaptacyjne spowodują powstanie nowych zawodów. Jednak skupiając się na sztuce, to dawniej rozumiane piękno zniknie i pojawią się nowe formy, pewnie jeszcze bardziej kontrowersyjne niż postmodernizm i to, co dzieje się teraz. Tym samym coraz popularniejsze staną się happeningi oraz wolne formy wyrażania się, gdzie nie będzie się liczył już tyle sam przekaz, co emocje, które chciał wyrazić autor i forma ich przedstawienia. To wszystko będzie właśnie wynikało z indywidualizmu emocjonalnego nowych artystów, którzy nie będą tworzyć czegoś z myślą, żeby było to piękne, patetyczne, czy na chwałę czegoś, tylko żeby była to forma, która ma za zadanie przekazać zamysł i emocje samego autora, pozą zasadami i nurtami. Z kolei, jeśli chodzi o zawody, to na pewno coraz popularniejsze i bardziej lukratywne będą zawody rozrywkowe. Tylko pytanie, czy na tą chwilę bycie influencerem czy dropshipping można nazwać zawodem? Ciężko to stwierdzić, ale na pewno będą dominowały one coraz bardziej życie publiczne. Także ciężko stwierdzić jakie jeszcze inne formy zarabiania na życie powstaną, ale widząc obecne trendy, na pewno będą one stawiały na łatwy, prosty i szybki zarobek, a także sprawiający przyjemność osobie pracującej.

Idąc dalej, można się zastanowić, jak zmieni się społeczeństwo. No i w tym miejscu, ciężko będzie tu zauważyć pozytywy. Publika zdominowana przez osoby dążące do własnych ambicji, bez żadnych norm utylitarnych, a z drugiej strony złożona z osób przeemocjonowanych, dla których opinia odmienna od tych głoszonych popularnie jest „nie do wytrzymania”, nie kreuję się na optymistyczną. Pierwsze przejawy tego widać już teraz. Coraz częściej można się spotkać z tym, że zawody, będące też rolą społeczną, jak lekarz, duchowny, polityk, służby mundurowe, prawnik, nie są już tylko pracą, w której człowiek ma się spełnić sam, ale także dla dobra społeczeństwa. Funkcje te upadają, ponieważ przez to, że są dobrze płatne, stają się coraz chętniej obierane jako kierunek kariery przez młodzież, która wykorzystuje prestiż i skupia się na samych pieniądzach, tym samym coraz bardziej szargając zaufanie do tych najważniejszych społecznie zawodów. Natomiast z drugiej strony, publika zdominowana przez osoby, które są przeciwko każdej opinii, niż ich własna, czyli ta najpopularniejsza, doprowadzi do ciągłych problemów z wolnością słowa i tolerancją polityczną. Może powstać wręcz cała „nowomowa”, jak w „Roku 1984” Orwella, która będzie miała na celu usunięcie słów, które by określały obiektywne podejście oraz unikała możliwości urażenia kogokolwiek. Widać to już przez sam trend tego, że coraz częściej na każdą bardziej prawicową ideologię polityczną mówi się „faszyzm”, lub też osoby, które nie potrafią się odnaleźć w naukowo opartych dwóch płciach określa się „osobami nieheteronormatywnymi”. Jest to też idealny przykład tego, jak bardzo zakorzeniony się staje „syndrom oblężonej twierdzy” wśród młodych. Nie ma spektrum, nie ma różnych opinii, są tylko „my” i „oni” oraz opinie dobre i te złe. Takie właśnie podejście powoduje też problem dyskusji, czyli tego, że to pokolenie nie potrafi dyskutować i argumentować swojej opinii. Nie ma argumentów, tezy, antytezy czy syntezy, jest tylko opinia, która jest w 100% poprawna i nic więcej. Takie spostrzeganie świata przez biel i czerń nie prowadzi do niczego dobrego.

Podsumowując, czy rzeczywiście łatwe czasy tworzą słabych ludzi, a te złe silnych? Odpowiedź jest tu tak naprawdę niepewna, ale z pewnością można zauważyć, że w czasach, kiedy jest nam coraz łatwiej - rozwija się technologia, konsumpcjonizm, człowiek musi pracować coraz mniej, a stać go na coraz więcej – ludzie zwyczajnie skupiają się na sprawach coraz mniejszych i nie są już przyzwyczajeni do tego, co dawne pokolenia musiały robić, żeby przeżyć lub coś osiągnąć. Tak samo coraz słabszy staje się koncept idei, czegoś do czego ludzie ogółem dążą, czegoś bardziej wyobrażonego, niż tylko to co materialne i chyba tego brakuje współczesnemu pokoleniu, które nie patrzy na to co można osiągnąć też dla wspólnego dobra i co można zrobić, żeby w przyszłości żyło się lepiej. Nie wyobrażam sobie, żeby przy takiej mentalności młodych ludzi społeczeństwa, nawet te mniejsze, potrafiły przetrwać kataklizmy, takie jak wojna, zniszczenia czy kryzysy. Większość się skupia tylko na tym jak wygodnie przeżyć życie, a nie pożytecznie i jak się spełnić jako jednostka, i w społeczności. Trudno oceniać, tak naprawdę, to co będzie w przyszłości, ale można jakieś domniemania i wizje snuć. Może się jeszcze mentalność części społeczeństwa, szczególnie tego młodszego, zmieni i doprowadzi kolejnego rozkwitu cywilizacji, niż jak teraz, po równi pochyłej, do zatracenia.

Michał Węglarz



Inauguracja prezydentury Donalda Trumpa

ciąg dalszy ze str.1

„Uratował mnie Bóg, aby uczynić Amerykę znowu wielką” – tymi słowami Donal Trump rozpoczął swoje przemówienie.

Trump zapowiedział ogłoszenie stanu wyjątkowego na granicy z Meksykiem, wysłaniu tam wojska i powstrzymanie nielegalnego przekraczania granicy. Zapowiedział też uznanie karteli narkotykowych za organizacje terrorystyczne i wykorzystanie ustawy z 1798 roku, by „***wykorzystać pełną i ogromną władzę federalnych i stanowych organów ścigania w celu wyeliminowania obecności wszystkich zagranicznych gangów i sieci przestępczych“.***

Podobnie jak w 2017 roku Trump powiedział, że Ameryka „zbuduje największą armię, jaką świat kiedykolwiek widział“. - Będziemy mierzyć nasz sukces nie tylko miarą bitew, które wygramy, ale również miarą wojen, które zakończymy, a - co najważniejsze - wojen, w które się nie zaangażujemy - mówił.

Powiedział też, że zamierza przywrócić poprzednią nazwę Mount McKinley górze Denali na Alasce. - ***„Przywrócimy nazwę wielkiego prezydenta, Williama McKinley’a, który uczynił nasz kraj bardzo bogatym, bo był urodzonym biznesmenem”*** - powiedział.

Trump przekazał też, że USA odbiorą Kanał Panamski, „głupio przekazany Panamie“. - Zostaliśmy potraktowani fatalnie za ten idiotyczny podarek, który nigdy nie powinien być dokonany, a Panama obiecała nam coś i nie dotrzymała słowa - mówił prezydent.

Donald Trump zapowiedział, że ***„... od tej pory oficjalnie w polityce rządu Stanów Zjednoczonych będą występować tylko dwie płcie – mężczyzna i kobieta”.***

Mówił też, że przywróci członków służby, ***„którzy byli bezpodstawnie wyrzuceni ze służby zbrojnej za przeciwstawienie się obowiązkowym szczepieniom na COVID z pełnym wyrównaniem płacy“***. - Nasze siły zbrojne będą mogły koncentrować się na swojej jedynej misji - pokonaniu wrogów Ameryki.

Nowy prezydent powiedział, że Stany Zjednoczone są ***„krajem bardziej ambitnym niż każdy inny“*** i mówił o zamiarze wysłania człowieka na Marsa. - Będziemy szli za naszym przeznaczeniem w gwiazdy, wysyłając astronautów, aby naszą flagę stawiali też na powierzchni Marsa - mówił Trump.

Trump ma też ogłosić ***„stan wyjątkowy w energetyce“.*** - Kryzys inflacyjny został wywołany przez potężne wydatki i eskalujące ceny energii. Dlatego dziś ogłoszę też stan wyjątkowy w energetyce. Będziemy ***„wiercić, kochanie, wiercić“***, obniżymy ceny, wypełnimy swoją strategiczną rezerwę do pełna i będziemy eksportować amerykańską energię na cały świat - zapowiedział Trump.

Obiecał również anulować przepisy ustaw klimatycznych zwanych ***„Nowym zielonym ładem“*** oraz przepisy mówiące o tym, że do 2032 roku 2/3 sprzedawanych aut w Ameryce ma być pojazdami zeroemisyjnymi. - Będziecie w stanie kupić samochód taki, jaki chcecie. Będziemy budować samochody w Ameryce znowu w tempie, o którym nikt nigdy nie śnił - mówił.

Donald Trump chce też przebudować system handlu zagranicznego. – „Natychmiast rozpocznę przebudowę ***naszego systemu handlowego, aby chronić amerykańskich pracowników i rodziny. Zamiast opodatkowywać naszych obywateli, aby wzbogacić inne kraje, będziemy nakładać cła i opodatkowywać kraje zagraniczne, aby wzbogacić naszych obywateli”*** - zapowiedział prezydent.

Oznajmił, że utworzy nowy urząd, External Revenue Service (dosł. Służba Dochodów Zewnętrznych), którego nazwa odnosi się do amerykańskiego urzędu podatkowego (Internal Revenue Service).

Zapowiedział również utworzenie Departamentu Wydajności Państwa (DOGE), którym kierować ma Elon Musk i który ma ***„przywrócić kompetencje i efektywność rządowi federalnemu“.*** Obiecał też dekretem ***„znieść państwową cenzurę“.***

Opracował KK

KATERING u JANINY

Polska Tradycyjna Kuchnia na każdą okazję

Dania obiadowe
Sałatki, surówki
Przekąski
Desery



Tel. 203-870-5730

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484

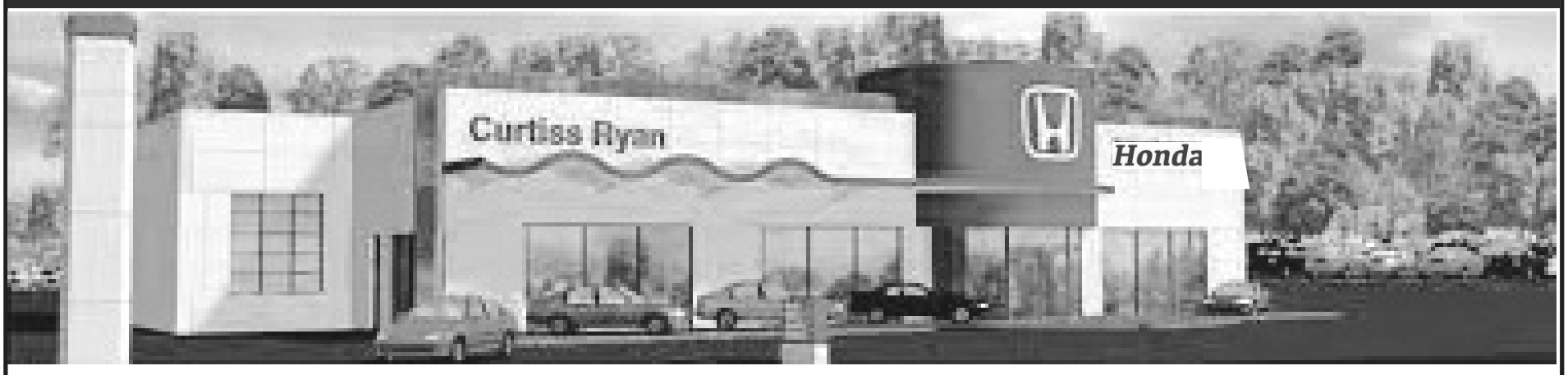

* **Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda**
* **Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku**
* **Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.**
* **Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!**

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy

CR Shelton Curtiss*Ryan Honda "The House That Service Built"

Trump, od insurekcji do rezurekcji!

Oglądając uroczystość zaprzysiężenia prezydenta Trumpa miałem wrażenie, że rozpoczyna się nowy rok, który będzie trwał 4 lata. Pretekstem przeniesienia uroczystości do Rotundy na Kapitolu było napływające arktyczne powietrze, ale poprzedniego bodaj dnia zatrzymano na Kapitolu osobnika z maczetą i 3 nożami w czasie pojawienia się tam Trumpa. Pojawiły się informacje o prawdopodobieństwie zamachu z udziałem dronów. Chiński producent dronów DJI nieco wcześniej wyłączył w nich program, który blokował poruszanie się nad budynkami rządowymi , bazami wojskowymi itp. Kilka dni wcześniej w stolicy filmowano helikoptery latające na niskich wysokościach szukające *"brudnej bomby"* lub innych radioaktywnych substancji. Uroczystości pilnowało 25,000 żołnierzy (w tym 8,000z Gwardii Narodowej), na Potomaku czuwało 25 okrętów Straży Wybrzeża. Zainteresowani wiedzą, że administracja Bidena i obsługujący ją Deep State najchętniej utopiłyby prezydenta Trumpa w przysłowiowej łyżce wody. Stąd decyzja o zaprzysiężeniu 47 prezydenta w Rotundzie, za przykładem prezydenta Reagana z 1985 r.

Mnóstwo uroczystości w wielu lokacjach, Trump zdjął białe rękawice i mówi dalej to co myśli, za co kochają go Amerykanie. Jego przemówienie było fontanną patriotycznej i pro biznesowej retoryki. Zapowiedział rewolucję zdrowego rozsądku. Zapowiedział uporządkowanie interesów państwa i uwolnienie walca niszczącego wszelkie niegodziwości, oczyszczenie ekonomii, oświaty, armii i biurokracji z wirusa poprawności politycznej, cenzury i wokeizmu. Przywrócenie siły i znaczenia Ameryki w świecie wskutek odbudowy ducha i ciała Ameryki. Odpolitycznienie systemu sprawiedliwości i przywrócenie prężnego funkcjonowania służb państwa tak w zakresie praworządności, jak i zabezpieczenia granic przed inwazją rozmaitych w tym przestępczych grup z całego świata. W tym celu pomocniczo wyśle wojsko na granicę i ogłosi kartele narkotykowe organizacjami terrorystycznymi.

Trump uważa, że Bóg ocalił go od kuli zamachowca (podczas wiecu w Pensylwanii) aby dokonał przywrócenia wielkości i wspaniałości pogrążonej w kryzysie Ameryki. Ogłosił dzień 20 stycznia dniem wyzwolenia Ameryki z korupcji, nieporadności i nieudolności. Zapowiedział przywrócenia sprawiedliwych norm w handlu z innymi państwami. To energetyka ma dać drugi oddech ekonomii, czyli *"Drill Baby Drill"*. Już zabrał się do pracy pierwszego dnia odwołując (na początek) 78 dekretów Bidena, uwolnił eksplorację Alaski (ANWAR) i zapowiedział otwarcie innych miejsc dla wydobywania ropy i gazu i odrzucenia ograniczeń Bidena w eksporcie energii. Podpisał zakończenie tańca z idiotycznym i kosztownym zielonym ładem. Tak jak w pierwszej kadencji, podpisał wystąpienie USA z Światowej Organizacji Zdrowia gdzie USA płaci rocznie $500 mln, przy 340 mln populacji, a Chiny przy



1,4 mld populacji płacą $39 mln (!). Prezydent również zapowiedział koniec automatycznego przyznawania obywatelstwa USA, każdemu urodzonemu na amerykańskiej ziemi (np. podczas wizyty, podróży, czy dzieciom nielegalnych imigrantów). Pamiętam, że Chińczycy używali specjalnego biura podróży dla Chinek w zaawansowanej ciąży…

Trump wyznał, że jego misją będzie przywrócenie pokoju na świecie, zjednoczenie Amerykanów wokół gospodarczej prosperity. Jest prezydentem tylko kilka godzin, a podpisał już ok. 200 prezydenckich dekretów zmieniających los Amerykanów i Ameryki. Oświadczył, że zatrzyma pogrążanie się Ameryki w kryzysie, ograniczy wydatki i na powrót sprowadzi produkcję do Ameryki. Trump zapowiedział ujawnienie utajnionych dokumentów odnoszących się do morderstwa prezydenta JF Kennedy, jego brata sen. RFK, pastora Martina Luthera Kinga Jr.

Nie ulega wątpliwości, że Partia Republikańska (GOP) stała się partią Trumpa. Czy on jak biblijny Mojżesz potrafi i zdoła wyprowadzić błądzącą po lewackich bezdrożach Amerykę na prostą drogę do wspaniałości? Wiedeński psychoanalityk Zygmunt Freud napisał książkę o Mojżeszu, że był Egipcjaninem i został zamordowany przez młodych wojowników hebrajczyków, bo zbyt rygorystycznie bronił im dostępu do młodych kobiet. Dzisiejsi wojownicy są ambitni inaczej i głównie zajmują się w imię sprawiedliwości społecznej, zielonego ładu i zmian klimatycznych poszerzaniem kontroli nad obywatelem i światem, ale o tym innym razem.

Trump zapowiedział nadejście złotego wieku dla Ameryki i sprawia wrażenie polityka, który dokładnie wie czego chce i tym razem sam dobiera do swojego gabinetu zespół równie zdeterminowanych uporządkować państwo. Pozbywa się też tych, którzy zawiedli, bądź są niekompetentni, ale tkwią w biurokratycznej karuzeli stanowisk. Odebrał dostęp do tajnych informacji 51 szefów rozmaitych gałęzi wywiadu i bezpieczeństwa, którzy podpisali się pod listem potwierdzającym, że słynny *"laptop Huntera Bidena"* jest rosyjską prowokacją (tuż przed wyborami w 2020 r.!). Właśnie przeczytałem, że dostęp do tajnych informacji stracił też neocon, syjonistyczny jastrząb John Bolton, były doradca prezydenta Trumpa d/s bezpieczeństwa narodowego. Trump wysunął też bardzo radykalną tezę, że istnieją tylko dwie płcie: kobieta i mężczyzna. Robi się ciekawie…

Bardzo elegancko prezentowała się Melania Trump, klasy dodawał jej gustowny kapelusz, syn Barron Trump górował nad otoczeniem mimo "przylizanych" włosów.

Trzeba zauważyć, że ta nowa administracja Trumpa uchodzi za najbardziej katolicką (25% obywateli są katolikami) pomijając już samą Melanię, katolikiem jest (od 2019 r.) wiceprezydent Vance, dalej sekretarz stanu (MSZ) Marco Rubio (już zatwierdzony przez Senat), oczywiście minister zdrowia RF Kennedy (przed którym drży BIG PHARMA!), urocza Caroline Leavitt (rzecznik Białego Domu), Linda McMahon minister edukacji (była baptystka), Sean Duffy, gwiazda telewizyjna, 9 dzieci, twardy car granicy i emigracji Tom Homan i sympatyczny John Ratcliffe były szef wywiadu, kandydat na szefa CIA, etc…

Joe Biden odchodzi ze sceny jako jeden z najgorszych (poprzednik Lincolna, prezydent Buchanan), najbardziej skorumpowany *"Big Guy"*, który tuż przed zaprzysiężeniem Trumpa ułaskawił (!) całą swoją najbliższą rodzinę (chodzi też o $20 mln od Chińczyków) i wcześniej gwiazdora korupcji syna Huntera (Ukraina, Chiny, itp.). Jest przekonanie, że jeśli ktoś jest niewinny nie szuka ułaskawienia. Biden ostatnim tchnieniem ułaskawił gen. Mark Milley



(przyjaciel Chińczyków), teraz senatora z Kalifornii Adam Schiff (kłamie jak z nut, chłopak od Sorosa, którego starszy syn ożenił się *"przejściowo"* z siostrą Schiffa).

Szyderstwem i symbolem pogardy okazanej przez Bidena Amerykanom było ułaskawienie szarlatana, dyktatora narodowej psychuszki dr. Anthony Fauci, który kłamał przed Kongresem o niefinansowaniu chińskiego wirusa C-19. Poza tym Biden ułaskawił (na wszelki wypadek) całą kongresową komisję oskarżającą zwolenników Trumpa o insurekcję (bez tego zarzutu) na Kapitolu 6 stycznia 2021 r.. Przed chwilą ogłoszono informację, że prezydent Trump ułaskawił co najmniej 1500 z 1600 oskarżonych o uczestnictwo (nawet bycie w pobliżu) w insurekcji, która była pułapką na Trumpa…

Od 1874 r. nie zapraszano głów obcych państw na inaugurację prezydenta. Lista zagranicznych gości Trumpa ilustruje kto jest ważny wśród konserwatywnych liderów świata. Chodzi o liderów kultywujących dbałość o ekonomiczny wzrost, bezpieczne granice i tradycyjne wartości. Lista gości jest spora otwiera ją prezydent Argentyny Javier Milei, który odziedziczył kraj w pełnowymiarowym kryzysie i rocznej inflacji ok. 300%. Javier zlikwidował 10 z 18 ministerstw, wyrzucił 34,000 biurokratów, obniżając wydatki rządowe o 30%. W tym roku w budżecie odnotował nadwyżki! Zaproszonym liderem z Europy była premier Włoch Giorgia Meloni, której poglądy są bliskie Trumpowi, niskie podatki, zatrzymanie nielegalnej imigracji i zmniejszenie biurokracji. Meloni wyprowadziła również Włochy z chińskiej inicjatywy jednego pasa i drogi. Dalej Han Zheng, wiceprezydent Chin, Takeshi Iwaya, szef MSZ Japonii, Subrahmanyam Jaishankar, szef MSW Indii (były ambasador w USA i w Chinach), Sarah Knafo, francuska poseł w UE, Eric Zemmour francuski dziennikarz i polityk prawicowy, Nigel Farage, lider brytyjskiej Partii Reform, Tom Van Grieken z Belgii, Tino Chrupalla lider AfD z Niemiec. Dalej zaproszony został prezydent hiszpańskiej Partii Vox Santiago Abascal, Jens Stoltenberg , były premier Norwegii i sekretarz generalny NATO, oraz były premier Polski Mateusz Morawiecki. W sumie dobrze, że prezydent Duda nie pojawił się na tej na wskroś amerykańskiej imprezie, gdzie nie było czasu i okazji na bilateralne pogaduszki…

Jak z powyższego widać Ameryka zarządzana (jak wiele innych państw) przez oligarchię znalazła się razem ze swoimi konstytucyjnymi fundamentami na równi pochyłej. Czy Trump, który przez odsunięcie przez 4 lata od władzy, zyskał wystarczająco dużo doświadczenia i rozeznania odnośnie zagrożeń dla obywateli i republiki ze strony lewicowego globalizmu? Ostatnie manewry byłego już prezydenta Bidena spychają Amerykę do roli bananowej republiki i są kpiną z praworządności.

Wypada tylko się modlić za bezpieczeństwo i wytrwałość prezydenta Trumpa z wiarą, że obywatele pomogą mu w swoim własnym interesie wypełnić przyrzeczenie MAKE AMERICA GREAT AGAIN (MAGA)…

Jacek K. Matysiak, Kalifornia, 2025/01/20

Marsz dla Życia w Waszyngtonie

***„W mojej drugiej kadencji ponownie staniemy dumnie w obronie rodzin i życia"* – stwierdził w przesłaniu wideo do uczestników 52. waszyngtońskiego Marszu dla Życia prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Donald Trump.**



„Będziemy chronić nasze zdobycze, działać na rzecz zaoferowania miłującej pomocy matkom i rodzinom oraz promować adopcję. Ponownie staniemy dumnie w obronie rodzin i życia, koncentrując się na kwestii ułatwienia wyboru życia" – zapowiedział Trump. Zaznaczył, że jego administracja przyjrzy się atakom na ośrodki pomocy dla kobiet w ciąży i kościoły. Odniósł się w ten sposób do podwójnych standardów stosowanych przez administrację Bidena. Przypomniał, iż ułaskawił działających pokojowo obrońców życia.

Trump przywołał przykład Paulette Harlow, która ma 75 lat i cierpi na wiele wyniszczających schorzeń, a mimo to została skazana na 24 miesiące więzienia za blokowanie dostępu do ośrodka późnej aborcji w Waszyngtonie w 2020 roku. Została uznana za winną w listopadzie 2023 r. pod zarzutem „spisku przeciwko prawom" i naruszenia ustawy o swobodnym dostępie do klinik (FACE). Zapowiedział, że nigdy więcej nie będzie w Stanach Zjednoczonych zgody na prześladowania religijne. Na zakończenie prezydent nawiązał do fali mrozów w Waszyngtonie: „Wasze serca są ciepłe, jesteście duchowo silni, ponieważ wasza sprawa jest słuszna i bardzo czysta. Dziękuję, że nigdy nie straciliście nadziei i nigdy się nie poddaliście. Dziękuję za ogromne wsparcie. Niech Bóg was błogosławi i niech Bóg błogosławi Amerykę" – zakończył prezydent Stanów Zjednoczonych.

Zabierając głos podczas Marszu dla Życia, wiceprezydent JD Vance wyznał, że uznaje za zaszczyt, iż może zabrać głos na spotkaniu z obrońcami życia. Mówił następnie o swoim doświadczeniu, gdy wraz z żoną osobiście doświadczyli „nieopisanego piękna życia". „A obserwowanie, jak cała trójka naszych dzieci rośnie, uczy się i staje się tym, kim są dzisiaj, było największym szczęściem w naszym życiu" – dodał.

Wiceprezydent nie pominął trudności, z jakimi boryka się wiele rodzin lub samotnych rodziców, którzy nie są w stanie pozwolić sobie na dzieci lub zdobyć środków potrzebnych do prowadzenia stabilnego życia.

„Chcę więcej dzieci w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Chcę więcej szczęśliwych dzieci w naszym kraju. I chcę pięknych, młodych mężczyzn i kobiet, którzy chętnie powitają je na świecie i chętnie je wychowają" – powiedział do zebranych. „A zadaniem naszego rządu jest ułatwienie młodym matkom i ojcom posiadania dzieci, ich zrodzenia i powitania ich jako błogosławieństwa" – stwierdził. Podkreślił znaczenie prawdziwej kultury życia i potrzeby polityki prorodzinnej.

Następnie omówił plany administracji Trumpa mające na celu ochronę nienarodzonych i pomoc rodzinom w rozwoju, a także ochronę działaczy pro-life, którzy wcześniej prowadzili pokojowe protesty czy też modlitwy przed klinikami aborcyjnymi.

„Chcę jasno powiedzieć, że ta administracja stoi po waszej stronie, jesteśmy z wami, a co najważniejsze, stoimy po stronie najbardziej bezbronnych i podstawowej zasady, że ludzie korzystający z prawa do protestowania w imieniu najbardziej bezbronnych nigdy więcej nie powinni być ścigani przez rząd" – zaznaczył.

Zachęcił obrońców życia, aby działali z radością. Przypomniał, że istota ludzka w stanie płodowym widoczna na obrazie USG to obraz dziecka z nadziejami, marzeniami i potencjałem. „To radość i błogosławieństwo walczyć o nienarodzonych, pracować dla nienarodzonych i maszerować dla życia" – wyznał JD Vance.

Katolicka Agencja Informacyjna

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu oceniany jest na 5 gwiazdek który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
* programy socjalne i terapeutyczne
* hospicjum
* piękne wnętrze
* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
* koordynacja serwisów po powrocie do domu
* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
* serwis klerykalny
* **rehabilitacja krótkoterminowa**
* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anny Rawskiej

* Wystawa, którą można czystym sumieniem polecić każdemu, kto lubi historię, meble retro, urok dawnego życia i chce zobaczyć, jak niegdyś wyglądały amerykańskie domy i mieszkania. Olbrzymia ekspozycja **„The American Wing at 100“** powstała, żeby upamiętnić stulecie otworzenia tej części Metropolitan Museum of Art.

I tu ciekawostka; Met liczy sobie 155 lat, ale początkowo nie zajmowało się zbieraniem ani artefaktów ani sztuki amerykańskiej. Kuratorzy zainteresowani byli wyłącznie sztuką starożytną i europejską.

Kiedy w końcu jeden z dyrektorów zdecydował się otworzyć Wing, prezentowano tam meble z XVII i XVIII wieku, wyroby ze srebra i metalu, ceramikę i szkło. Można je obejrzeć i dziś. Nie wszystkie mają wartość artystyczną, natomiast pokazują, co wytwarzały amerykańskie manufaktury. Z czasem zaczęły napływać dary z zapisów testamentowych bogatszych nowojorczyków, więc dział ten zaczął zbierać- zróżnicowane poziomem- portrety i martwe natury amerykańskich malarzy. Obecna wystawa pokazuje przekrój tego, co Męt ma w swoich zbiorach. W prawie 80 galeriach można zobaczyć rekonstrukcje konkretnych pomieszczeń i przy okazji poznać historie ludzi, którzy je zamieszkiwali. Przy każdej rekonstrukcji zamontowano interaktywny ekran z informacjami. Oprócz tego, w innych galeriach, wystawiono malarstwo i rzeźby, jest też wystawa z pracami na papierze. Obejście wszystkiego wymaga czasu.

* Mieszkający w sąsiedztwie Gracie Mansion dwudziestolatek przeskoczył przez płot i **wszedł** nad ranem do tej **siedziby nowojorskich burmistrzów,** a następnie skradł z szuflady jedną ze schowanych tam...**ozdób świątecznych** i udał się do łazienki na piętrze, gdzie znaleźli go kilka minut później pilnujący tej okolicy policjanci. Całe zdarzenie filmował komórką i pokazał na lokalnym komisariacie, gdzie został odwieziony. Ozdobę oddał. Sąd wypuścił go za kaucją, ale do czasu rozprawy nie może wychodzić po 11 wieczorem z domu i nie wolno mu zbliżać się do Gracie Mansion. W czasie zdarzenia burmistrza nie było w domu.

* Co kilka lat, po rekordowych zimowych opadach deszczu, w Kalifornii można oglądać zjawisko nazywane „Superbloom”. Nadmiar składników odżywczych powoduje spektakularny rozkwit wiosennych kwiatów na pustyniach. Mają tak jaskrawe kolory i tak ich dużo, że widać je niekiedy i z kosmosu. Naomi Lawrence- artystka z Wielkiej Brytanii mieszkająca obecnie w NYC- postanowiła przybliżyć to zjawisko mieszkańcom East Harlem. Na siatce otaczającej boisko stworzyła wykonane szydełkiem z pomalowanej akrylem włóczki barwne kwiaty. Są wśród nich kalifornijskie maki, łubiny arrayo i jaskrawożółte skrzypy.

Naomi, która nazywa siebie „fiber artist“ , studiowała florystykę na University of Arts w Londynie, opracowała specjalną technikę tworzenia. Projektuje na podstawie powiększonych zdjęć, co pozwala jej otworzyć zmiany kolorów i tekstury, dzięki czemu jej kwiaty wydają się być dwuwymiarowe. Jej instalacje wiszą w wielu miastach, zazwyczaj około roku w jednym miejscu, a następnie są odnawiane i jadą gdzie indziej.

* **Obchody Roku Węża** już się w Nowym Jorku zaczęły. W sobotę, 1 lutego, Seaport Museum zaprasza na pokaz tańca smoków przy 96 South Street od 12-12.15 w południe i od 1-1.15PM, oraz na workshop kaligrafii- o 2 PM, 3 i 4PM- w budynku przy 207 Water Street.

Obydwie imprezy są bezpłatne, ale wymagają rejestracji: https://www.eventbrite.com/e/lunar-new-year-celebration-tickets

Ostatnia impreza z tej okazji- wielka parada- odbędzie się w niedzielę, 16 lutego na Chinatown, przy Mott Street. Początek o 1 PM.

* The **Anne Frank House** jest jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc historycznych w Europie. Fundacja, która się tym domem zajmuje, zorganizowała w Nowym Jorku czynną od 27 stycznia wystawę. Po raz pierwszy w historii kryjówka rodziny Frank i czterech innych osób, gdzie mieszkali przez dwa lata, zostanie pokazana poza Amsterdamem. Pomieszczenia są odtworzone w pełnej skali, ze wszystkimi szczegółami i wzbogacone opisami informującymi o wydarzeniach historycznych i o faktach z życia Anne. Od dzieciństwa we Frankfurcie, przez początki reżimu nazistowskiego i przeprowadzkę w 1934 r. do Amsterdamu. Wraz ze wszystkimi przebywającymi w kryjówce, została aresztowana w 1944 r. i deportowana do Westerbork. Był to duży obóz przejściowy w Holandii, skąd została przewieziona do Auschwitz-Birkenau. Życie zakończyła w wieku 15 lat w obozie koncentracyjnym w Bergen-Belsen. Ze wszystkich ukrywających się w tym domu, ocalał jedynie ojciec Anne, który po wojnie znalazł jej pisany w kryjówce dziennik. Jeśli ktoś widział wystawę w Amsterdamie, to wie, że częściowo był pisany w zeszytach z kolorowymi wyklejankami- są też i na wystawie nowojorskiej wraz z przedmiotami nigdy wcześniej nie pokazywanymi w Stanach. Adres: Center for Jewish History, 15 West 16th Street. Bilety można nabyć wyłącznie via internet!- ceny zależą od dnia. $34-$48
https://www.etix.com/ticket



Naomi Lawrence- kwiaty z pokrytej akrylem włóczki na płocie boiska w Jefferson Park



Fragment wystawy w Metropolitam Museum of Art



CONNECTICUT

INSURE CONNECTICUT



Zadzwoń lub wejdź na stronę internetową po wycenę ubezpieczenia!

W. Tom Polowy, MS
Agency Principal
Independent Insurance Agent

★ HOME ★ AUTO ★ LIFE ★ HEALTH ★
★ COMMERCIAL ★ WORKERS COMP ★
★ NOTARY PUBLIC ★

(959) 223-1501 info+pl@insureinct.com

WWW.MYINSURECT.COM

OD POKOLEŃ
SŁUŻYMY POLONII W
TRUDNYCH CHWILACH



Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem. Mówimy po polsku

NEWINGTON MEMORIAL
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600

DUKSA
RODZINNY DOM POGRZEBOWY

BURRITT HILL FUNERAL HOME
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net

Czy Twoje
Oszczędności emerytalne
są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

Zapraszam

tel. 860. 997. 3054

ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych
w CT, MA, RI, SC

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatra
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community
Health Center, Inc.

AUTO ONE LLC
CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES

Chcesz żeby twoja druga połowa czuła się bezpieczna na drodze? Przyprowadź samochód do Auto One!

Usługi które oferujemy :

- Naprawa samochodów
- Diagnostyka
- Wymiana oleju
- Alignment (**NOWOŚĆ!**)
- Wymiana i sprzedaż opon
- Blacharka
- Sprzedaż używanych samochodów & wiele więcej!



Lub użyj QR code żeby się umówić na wizytę!

Godziny Otwarcia
Mon - Fri 8am - 5pm
Sat 8am - 1pm

1 Farmington Ave. New Britain CT 06053
860-505-0816

Odkryj Wyjątkowe Serwisy Wysyłkowe i Więcej w **Księgarni Quo Vadis!**

106 Broad St, New Britain, CT
(860) 832-9420
Pon. - Pt. : 8 a.m. - 6 p.m.
Sobota: 8 a.m. - 5 p.m.
Niedziela: NIECZYNNE

W Quo Vadis, Twojej ulubionej księgarni w New Britain, oferujemy nie tylko książki! Jako ekskluzywny agent firmy Dompak, zapewniamy szybką i sprawną wysyłkę paczek do Europy. Odwiedź nas, aby nadać swoją paczkę i jednocześnie odkryć naszą bogatą ofertę książek, pamiątek, ozdób, patriotycznych koszulek, gadżetów, i wiele innych!

Oferowane Usługi:
- Sprzedaż polskich produktów
- Sprzedaż i zamówienie książek
- Wysyłka paczek do Polski i reszty krajów Unii Europejskiej



dompak
Paczki do Polski i Europy





HEJ KOLĘDA, KOLĘDA









"Ponad dwa tysiące lat temu
To się wydarzyło
Małe Dzieciątko Jezus
Nam się narodziło.
W Betlejem, w stajence
Na sianku złożone
Przez Maryję powite
W żłóbku położone...."

Zofia W





Boże Narodzenie wnosi nam w życie wielką radość z narodzenia Pana Jezusa. W tym czasie śpiewamy piękne kolędy, organizujemy **„Jasełka", orszaki Trzech Króli czy spotkania świąteczne.** Tak właśnie było **w Bridgeport w Parafii św. Michała Archanioła.**





W niedzielę 19 stycznia po Mszy św. o 11:30 - prowadzonej przez **Proboszcza Ojca Norberta Siwińskiego** – parafianie spotkali się w sali pod kościołem na wspólne kolędowanie.



Swoje wspaniałe występy zaprezentowali: Uczniowie z Polskiej Szkoły Kultury i Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła II w Bridgeport, zespół taneczny „POLANIE", grupa Moc i Siła oraz chór św. Faustyny. Cała sala wypełniona parafianami również włączyła się w kolędowanie.

Pięknym tortem uczczono urodziny naszego byłego Proboszcza Ojca Stefana Morawskiego i odśpiewano mu tradycyjne „Sto Lat".





Był też św. Mikołaj, który nagrodził dzieci słodkościami. Na zakończenie najlepsi uczniowie z poszczególnych klas oraz nauczyciele **z Polskiej Szkoły Kultury i Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II** otrzymali specjalne bony finansowe ufundowane przez fundację z Polski.





Tekst i zdjęcia Andrzej Więciorkowski

BON dla UCZNIA w PSS Derby – nagrody w projekcie ogłoszonym przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im.M.M.Kolbego

W ramach projektu „BON DLA SZKÓŁ POLONIJNYCH 2024” ogłoszonego przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. Maksymiliana Marii Kolbego Centrala Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce (Centrala Polskich Szkół Dokształcających) wraz z Fundacją Wspierania i Rozwoju Szkół Polonijnych, zaprosiła szkoły polonijne do składania wniosków na przyznanie dofinansowania uczniom osiągającym wybitne wyniki w nauce. Celem Bonu Naukowego było wspieranie uczniów w ich rozwoju edukacyjnym, motywowanie do dalszej pracy oraz nagradzanie ich zaangażowania w życie szkoły.

Nasza szkoła mogła w ten sposób nagrodzić 14 uczniów. O ilości nagrodzonych uczniów decydowała ogólna liczba uczniów w roku szkolnym 2024/25. Na podstawie regulaminu, zgłoszeń wychowawców oraz pracy komisji konkursowej BONY dla UCZNIÓW w wysokości 400zł otrzymali:

Kamila Karpowicz (3a LO), Gabriela Zygadło (3a LO), Julia Golec (kl.8), Sofia Kopeć (kl.7), Natalia Litwa (kl.7), Michalina Urbanek (kl.3a), Margarita Buren (kl.8), Kelly Zawadzki (kl.6b), Anastazja Małecka (kl.3b LO), Karolina Jaworska (kl.2 LO), Klaudia Jaworska (kl. 2LO), Sophia Matuszewski (kl. 3b LO), Miłosz Adamek (kl. 4), Gabriela Żurek (kl.5). Wszystkim uczniom gratulujemy wyróżnienia, życzymy dalszych wspaniałych osiągnięć. Pozostałym naszym uczniom życzymy w przyszłości podobnych wyróżnień. Wręczenie nagród przez dyr.szkoły p.A.Zawojski odbyło się na uroczystych apelach w sobotę 11 stycznia oraz w piątek 17 stycznia 2025. Raz jeszcze serdecznie dziękujemy Instytutowi Rozwoju Języka Polskiego im.M.M.Kolbego za wsparcie polonijnych uczniów.

AZ













80. rocznica wyzwolenia obozu zagłady Auschwitz

ciąg dalszy ze str.1

przypominających o tragicznych losach swoich właścicieli. Rezolucja wydana przez ONZ z okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu nie tylko oddaje cześć pomordowanym, jest również apelem o przeciwdziałanie jakimkolwiek formom negacji Holocaustu. Jej cel to zwrócenie uwagi na potrzebę edukacji i pamięci, po to, by zapobiec takim wydarzeniom w przyszłości. W czasie II wojny śmierć z rąk Niemców poniosło ok 18 mln. ludzi, z czego ok 11 mln. na terenie Polski.

Istniały dwie kategorie deportowanych do Auschwitz: więźniowie, których wciągano do obozowej ewidencji, oraz osoby - głównie Żydzi - które były mordowane wkrótce po przywiezieniu bez rejestrowania. Liczba zarejestrowanych więźniów sięgnęła prawdopodobnie 400 tys. Składało się na to około 205 tys. Żydów, 130-140 tys. Polaków, 21 tys. Romów, 12 tys. jeńców sowieckich i 25 tys. więźniów innych narodowości. Dokładne dane są niemożliwe do odtworzenia.

Niemcy przywieźli do Auschwitz ponad 1,1 mln Żydów. Wśród pierwszych polskich więźniów przywiezionych w czerwcu 1940 r. było co najmniej 21 Żydów. Wszyscy w krótkim czasie zginęli. Pierwszą ofiarą Auschwitz był Dawid Wongczewski, który zmarł w nocy z 6 na 7 lipca.

W 1942 r. obóz stał się największym ośrodkiem masowej zagłady Żydów. Do jesieni 1944 r. w transportach zorganizowanych przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy w ramach tzw. ostatecznego rozwiązywania kwestii żydowskiej przywieziono co najmniej 1,1 mln Żydów, w tym ponad 200 tys. dzieci i młodocianych. Zdecydowana większość z nich została zgładzona.

Historycy Muzeum Auschwitz wskazują, że najliczniejszą grupą deportowanych Żydów było około 430 tys. osób przywiezionych od końca kwietnia do sierpnia 1944 r. z Węgier. Ok. 300 tys. Żydów pochodziło z okupowanych ziem polskich, 73 tys. z Protektoratu Czech i Moraw oraz Słowacji, 69 tys. z Francji, 60 tys. z Holandii, 55 tys. z Grecji, 25 tys. z Belgii, 23 tys. z Niemiec i Austrii, 10 tys. z Jugosławii, 7,5 tys. z Włoch i 690 z Norwegii. Lachendro i Setkiewicz podali, że w Auschwitz zginęło około 1 mln Żydów – 100 tys. więźniów zarejestrowanych w obozie i nie mniej niż 900 tys. zabitych w komorach gazowych natychmiast po przywiezieniu.

Polacy byli pierwszymi więźniami obozu, a zarazem drugą co do liczebności grupą narodowościową. 14 czerwca 1940 r. do obozu z więzienia w Tarnowie dotarł pierwszy transport 728 więźniów politycznych. Według szacunków historyków do Auschwitz przywieziono w sumie 130-140 tys. Polaków, których ujęto w ewidencji i około 10 tys. zabitych bez rejestrowania. Wskutek głodu, brutalnego traktowania, chorób, nadmiernej pracy, braku opieki lekarskiej, egzekucji przez rozstrzelanie, zastrzyków fenolu lub w komorach gazowych śmierć poniosła co najmniej połowa z nich. Wielu zginęło także w innych obozach, dokąd trafili z Auschwitz. Piotr Setkiewicz z Muzeum Auschwitz szacuje liczbę polskich ofiar na 70 tys.

Trzecią grupą pod względem liczebności byli Romowie, którzy od początku wojny byli umieszczani w gettach i obozach dla Żydów. Pod koniec 1942 r. Niemcy nakazali ich deportacje do Auschwitz. W obozie Auschwitz II-Birkenau powstał familijny obóz cygański nazwany Zigeunerlager. Od lutego 1943 r. do lipca 1944 r. trafili tu głównie Romowie z Rzeszy, Protektoratu Czech i Moraw oraz z ziem II Rzeczpospolitej. Obóz został zlikwidowany z początkiem sierpnia 1944 r. Historycy muzeum szacują, że spośród około 23 tys. Romów życie straciło 21 tys.

Do Auschwitz deportowano także 15 tys. jeńców sowieckich. 12 tys. z nich wciągnięto do ewidencji, a 3 tys. Niemcy zabili tuż po przywiezieniu. Więźniami byli głównie szeregowcy. Pierwsze deportacje nastąpiły wkrótce po rozpoczęciu wojny Niemiec z Rosją latem 1941 r. Około 600 jeńców i 250 Polaków na początku września tego roku stało się ofiarami pierwszej próby masowego gazowania Cyklonem B. Obóz przeżyła znikoma mniejszość sowieckich żołnierzy. Na ostatnim apelu w styczniu 1945 r. stanęło ich 92.

Więźniami obozu byli również Czesi. Historyk z tego kraju Marek Poloncarz ustalił, że w latach 1941-45 przywieziono do Auschwitz 10-11 tys. więźniów politycznych, z których około 8-9 tys. było Czechami. Pozostali to Żydzi, Romowie, Polacy i Niemcy, którzy przed wojną byli obywatelami Czechosłowacji. Zginęła ponad połowa z nich.

W obozie w Oświęcimiu było wielu ważnych i słynnych więźniów, nie tylko polskich. Oto niektórzy z nich:

Witold Pilecki, w obozie przebywał pod nazwiskiem Tomasz Serafiński rotmistrz w Wojsku Polskim, organizator ruchu oporu w Auschwitz, uczestnik Powstania Warszawskiego.

Bronisław Czech, wybitny narciarz, olimpijczyk, taternik i ratownik górski.

Tadeusz Borowski, polski poeta i prozaik, autor m.in. ,,Proszę Państwa do gazu".

Józef Cyrankiewicz, wieloletni premier rządu PRL.

Edyta Stein, święta Kościoła Katolickiego, filozof, karmelitanka bosa.

Imre Kertsz, węgierski pisarz, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

Elie Wiesel, pisarz i dziennikarz pochodzenia żydowskiego.

Maksymilian Kolbe, franciszkanin, dobrowolnie wybrał śmierć głodową za innego więźnia.

Stanisław Dubois, który w obozie przebywał pod nazwiskiem Dębski, rozstrzelany 21 sierpnia 1942 r

Himmler przybył po raz pierwszy do Oświęcimia 1 marca 1941 r. W 1943 r Himmler wskazał Auschwitz jako miejsce „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Podczas wizyty w obozie obserwował osobiście selekcję i zagazowywanie Żydów w specjalnym bunkrze. Po tej wizycie opracowano plan budowy nowego obozu dla 200 tysięcy więźniów i urządzeń masowej zagłady Żydów w miejscowości Brzezinka.Plan ten przewidywał ujęcie i deportację 11 milionów Żydów z całej Europy do obozu zagłady.

Inną grupą narodowościową przeznaczoną przez hitlerowców do eksterminacji byli Cyganie zamieszkujący tereny Rzeszy i krajów okupowanych. Zgładzono ok 22 tys. ludzi tej narodowości.

Na terenie obozu wybudowano 4 krematoria, które mogły unicestwić ponad 4 tys ciał ludzkich w ciągu doby. Kiedy w szczytowym czasie duże krematoria nie nadążały z paleniem zwłok, zastosowano metody palenia ciał na stosach polewając je substancjami łatwopalnymi. Transporty więźniów z całej Europy odbywały się koleją oraz samochodami ciężarowymi. Po kilkudniowym transporcie w okropnych warunkach, w ścisku i głodzie ludność żydowską wyładowywano na przygotowanej rampie, gdzie pod eskortą żołnierzy SS oraz funkcjonariuszy obozów prowadzono selekcję oddzielając mężczyzn od kobiet, dzieci i starców.

Na podstawie wyglądu zewnętrznego lekarze obozowi decydowali o przydatności do pracy. Prawie wszystkie kobiety, dzieci oraz starcy kierowani byli bezpośrednio do komór gazowych.Po szczegółowej inspekcji obozu i zwiedzeniu całego obszaru Himmler rozkazał komendantowi obozu Hessowi:

Rozbudować obóz w Oświęcimiu tak, aby mógł pomieścić 30 000 skazanych

Zbudować na terenie wsi Brzezinka obóz dla 100 tys jeńców wojennych

Dostarczyć koncernowi IG Farbenindustrie 10 tys więźniów do budowy zakładów przemysłowych w Dworach koło Oświęcimia

Zagospodarować cały teren pod względem rolniczym

Rozbudować rzemieślnicze zakłady obozowe

Po wojnie i po wydaniu Polsce w myśl Porozumienia Londyńskiego kilkuset zbrodniarzy wojennych, powołano 22 stycznia 1946 r Najwyższy Trybunał Narodowy oraz Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Pierwszy proces toczył się od 11 do 29 marca 1947 r. Oskarżonym był pierwszy komendant KL Auschwitz Rudolf Hsse. W postępowaniu dochodzeniowym zgromadzono materiał liczący 21 tomów zawierających zeznania świadków, opinie biegłych.

Komisja dokonała oględzin terenu obozu, stojących na nim obiektu, a w szczególności urządzeń służących do masowej zagłady – komór zagłady i krematoriów.

Przesłuchano wielu więźniów których uwolniono z obozu. Oskarżony w trakcie składania wyjaśnień masowej zagładzie sprawiał wrażenie dumnego z tego co robił. NTN skazał Rudolfa Hssa na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok wykonano w dniu 16 kwietnia 1947 r w Oświęcimiu obok budynku komendantury obozu.

W drugim procesie przed NTN stanęło 40 oskarżonych, członków załogi obozu w Oświęcimiu, wśród nich: trzeci komendant obozu Artur Liebenschel. Proces toczył się w Krakowie od 25 listopada do 16 grudnia 1947 r Oskarżeni usiłowali zrzucić odpowiedzialność na przełożonych, w szczególności na Hssa zasłaniając się otrzymywanymi rozkazami. Wyrok ogłoszono 22 grudnia 1947 r.:23 oskarżonych skazano na karę śmierci, 6 na karę dożywocia, 7 na 15 lat więzienia, 2 oskarżonych na 10,5 i 3 lata więzienia. Jeden oskarżony Hans Mnch został uniewinniony.

Najwyższy Trybunał Narodowy uznał członków władz administracji i załogi niemieckich obozów koncentracyjnych w Polsce za grupę przestępczą. W sumie przed sądem stanęło około 700 zbrodniarzy oświęcimskich ekstradowanych do Polski.

Wśród procesów też trzeba wymienić proces szefa urzędu w Głównym Urzędzie Gospodarki i Administracji SS Standertenfhrera Gerharda Mauera, który odpowiedzialny był za eksploatację niewolniczej pracy więźniów w przemyśle niemieckim. Proces ten ukazał powiązania hitleryzmu z kapitałem przemysłowym i bankowym. Oskarżony Mauer został skazany na karę śmierci.Procesy zbrodniarzy oświęcimskich toczyły się w sądach różnych krajów, jeszcze przez kilkadziesiąt lat. Znaczna część przestępców była i jest dotąd nieuchwytna.

Z inicjatywy Polski ONZ uchwaliło 26 listopada 1968 r konwencję o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

2 lipca 1947 r Rząd Polski wydał ustawę o zachowaniu terenu byłego obozu KL Auschwitz Birkenau wraz z wszelkimi znajdującymi się na nim zabudowaniami i urządzeniami jako Pomnik Męczeństwa Narodu Polskiego i Innych Narodów oraz utworzeniu tam Państwowego Muzeum.

Tezeusz

Naszeblogi.pl

KATERING
u Edyty
Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!
Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe.
POLECAMY DOMOWE:
dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kiełbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

EDYTA KULAK
tel: 203 224 9470
Z dostawą do domu na terenie CT

Dyżury konsularne w New Britain 20 i 27 lutego 2025 r.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku informuje o zbliżających się dyżurach konsularnych w Connecticut.

Dyżury odbędą się w czwartki 20 i 27 lutego 2025 r. w godzinach 09.00 – 19.00 w oddziale Polsko Słowiańskiej Unii Kredytowej w New Britain, pod adresem 38 Broad St, New Britain, CT 06053.





Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Nowym Jorku

Zapisy na dyżur:

UWAGA! Podczas dyżuru przyjmowane będą wnioski o wydanie **paszportu TYLKO od osób zapisanych w systemie e-Konsulat.**

• Zapisy na dyżur, który odbędzie się 20 lutego zostaną uruchomione w **poniedziałek 3 lutego 2025 r. o godz. 20:00 (8:00 PM EST).**

• Zapisy na dyżur, który odbędzie się 27 lutego zostaną uruchomione w **poniedziałek 10 lutego 2025 r. o godz. 20:00 (8:00 PM EST).**

• Zapisów można dokonywać wyłącznie na stronie https://secure.e konsulat.gov.pl/placowki/108/sprawy-paszportowe/wizyty/formularz – należy wybrać rodzaj usługi „Wizyta na **dyżurze konsularnym w New Britain”.**

Wymagane dokumenty:

• **ostatni polski paszport lub inny dokument potwierdzający obywatelstwo polskie** (dowód osobisty lub potwierdzenie obywatelstwa wydane przez wojewodę);

• jeżeli paszport utracił ważność, należy okazać inny **aktualny dokument tożsamości ze zdjęciem** (np. dowód osobisty, amerykański paszport lub prawo jazdy);

• **jedną aktualną fotografię** – sprawdź, czy Twoje zdjęcie jest zgodne z wymaganiami • wniosek o wysyłkę paszportu.

Dodatkowe wymagane dokumenty:

• **polski akt urodzenia** (dotyczy osób, które nie posiadają numeru PESEL);

• **polski akt małżeństwa** (dotyczy osób, które zawarły związek małżeński za granicą i zmieniły nazwisko lub nie mają numeru PESEL);

• **decyzja w sprawie zmiany imienia i/lub nazwiska** (w przypadku osób, które zmieniły dane osobowe za granicą);

• **oryginał dokumentu uprawniającego do zniżki**: − legitymacji szkolnej/studenckiej - musi zawierać imię i nazwisko, nazwę szkoły oraz datę ważności, jeżeli nie zawiera tych informacji, należy przygotować pismo ze szkoły potwierdzające status studenta; − ważnej legitymacji rencisty/emeryta, karty Medicare, orzeczenia o niepełnosprawności, ew. pisma informujące o przyznaniu świadczeń.

• **w przypadku paszportów dla osób małoletnich** – konieczna jest obecność dziecka powyżej 5. roku życia oraz obojga rodziców w celu wyrażenia przez nich zgody na wydanie paszportu dla dziecka:

− przynajmniej jeden rodzic powinien posiadać ważny polski paszport lub dowód osobisty;

− w przypadku nieobecności jednego z rodziców należy przedstawić jego pisemną, notarialnie poświadczoną zgodę na wydanie dziecku paszportu.

Opłaty konsularne:

UWAGA! Opłata za wydanie paszportu będzie przyjmowana **TYLKO w formie Money Order, cashier's check lub certified check wystawionego na: CONSULATE GENERAL OF POLAND IN NEW YORK. Gotówka, czeki personalne ani karty płatnicze nie będą przyjmowane!**

• wydanie paszportu – 115 USD;

• wydanie paszportu dla małoletnich do 12. roku życia – 37 USD;

• wydanie paszportu dla dzieci od 12. do 18. roku życia – 58 USD;

• wydanie paszportu dla uczniów i studentów od 18. do 26. roku życia, emerytów, rencistów, osób niepełnosprawnych – 58 USD (po okazaniu ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki);

• wydanie paszportu dla osób powyżej 70. roku życia – bezpłatnie;

• wydanie paszportu tymczasowego na czas oczekiwania paszport 10-letni – 16 USD.

Opłata za doręczenie paszportu przesyłką kurierską – 12 USD. W przypadku ubiegania się jednocześnie o paszport i o paszport tymczasowy konieczna jest opłata za dwie przesyłki – 24 USD.

W przypadku wysyłki większej liczby paszportów na jeden adres (wnioski składane przez rodziny) opłatę 12 USD należy uiścić wyłącznie raz.

Prosimy o sumowanie opłat za paszporty dla całej rodziny i opłat za wysyłkę na jednym Money Order (np. 115 + 12 = 127 USD).

A & M Chiropractic, LLC





Dr. Anita & Dr. Maciek Kolodziejczak

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

Leczenie Nieinwazyjne

Bezpłatna konsultacja

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji i urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży



Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim
Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

Polka awansowała o ponad 300 miejsc w rankingu

Jeszcze w lipcu nie istniała w rankingu WTA. Miesiąc później się w nim pojawiła, a w październiku awansowała o ponad 300 miejsc. I właśnie dlatego można uznać, że Monika Stankiewicz to jedna z największych miłych niespodzianek tenisowego 2024 roku.



Medal olimpijski i kolejny wygrany szlem przez Igę Świątek, wielkie sukcesy mikstowe Jana Zielińskiego, tytuł na nawierzchni ziemnej Huberta Hurkacza czy pierwszy wygrany turniej w karierze i duży awans w rankingu Magdaleny Frech. Tymi sukcesami żyli kibice polskich tenisistów w 2024 roku.

Powodów do radości mieliśmy wiele. Nie o wszystkich jednak było bardzo głośno. Pojawili się bohaterowie pierwszoplanowi, ale też ci, którzy wykonali świetną pracę nieco w cieniu, w turniejach dużo niższej rangi i o znacznie mniejszym prestiżu.

Ledwo zaczął się 2025 rok, a Monika Stankiewicz już wywalczyła cenne punkty do rankingu WTA, startując w... Kenii. Polska tenisistka dotarła do półfinału imprezy ITF W35 i to dobry prognostyk przed dalszą częścią sezonu. Poważne powody do radości sobie, najbliższym oraz kibicom, dała już jednak w ubiegłym roku.

Ma poważne wsparcie. Oto jaka jest prywatnie

18-letnia zawodniczka, która mówi o sobie, że jest perfekcjonistką. Dąży do tego, aby robić wszystko jak najlepiej oraz być najlepszą.

- Nie ma rzeczy niemożliwych - zapewnia tenisistka. Stankiewicz ocenia też siebie jako otwartą i kontaktową osobę. Łatwo nawiązuje nowe znajomości. Uważa również, że jest wesoła oraz sympatyczna.

W życiu tenis oczywiście stawia na pierwszym miejscu, ale ma też inne zamiłowania.

- Interesuję się gotowaniem i psychologią. Bardzo ciekawi mnie odkrywanie różnych ludzkich zachowań, bo to pomaga też poznać samego siebie. Jest to również ważne w grze w tenisa. Staram się zrozumieć moje emocje, reakcje w danych akcjach - przyznała nasza rozmówczyni.

Przechodząc już do tematu samego tenisa, Monika wybrała Jasmine Paolini jako swoją idolkę. Inspiruje się Włoszką i chciałaby grać tak jak ona - mądrze, regularnie, z wysoką intensywnością.

Nad formą pracuje choćby w Bratysławie, gdzie znajduje się jej baza treningowa. Zawodniczka w okresie przygotowawczym szlifuje dyspozycję w akademii byłej czwartej tenisistki globu Dominiki Cibulkovej.

Szkoleniowcami Polki są: Alexander Somogyi (trener tenisa), Pavel Smela oraz Matej Pytlik (obaj odpowiedzialni za trening motoryczny i ogólnorozwojowy). Stankiewicz przyznała też, że sama Cibulkova wspiera ją w przygotowaniach.

- Przychodzi czasem na treningi, patrzy, jak gram, doradza, daje wskazówki techniczne, taktyczne i mentalne. Gdy się pojawia, konsultujemy się i rozmawiamy o konkretnych elementach - zdradziła.

Od tego się zaczęło

Monika Stankiewicz od najmłodszych lat jest związana z tenisem. Na kort zabrał ją tata.

- Na początku grałam w grupie. Szybko mi się to spodobało, podobnie jak moim rodzicom, którzy prędko zapisali mnie na treningi indywidualne. Wykonywałam zarówno tenisowe, jak i ogólnorozwojowe ćwiczenia - powiedziała.

- Trenerzy widzieli, że wyróżniam się spośród innych dzieci. Zaczęłam próbować sił w turniejach w kategoriach wiekowych do lat 8, później 10. Na początku to była po prostu zabawa. Myślę, że na poważnie zaczęłam grać w wieku 11 lat podczas zmagań z cyklu Tennis Europe - dodała.

Jak każdy zawodnik Monika musiała poradzić sobie z łączeniem szkoły z uprawianiem sportu na jak najwyższym poziomie. Jak przyznała reprezentantka klubu BKT Advantage Bielsko-Biała, to był wymagający, ale jednocześnie udany okres na jej drodze.

- Od zawsze szłam indywidualnym tokiem nauczania. Nie musiałam uczęszczać na wszystkie zajęcia, więc było mi łatwiej. Na szczęście szkoły zawsze starały się mi pomagać, dostosowywać plan lekcji pode mnie - odrzekła 18-latka.

- Zależało nam, abym jak najdłużej chodziła do szkoły. Było to ważne w kontekście kontaktów z rówieśnikami. Od drugiej do ostatniej klasy liceum miałam jednak domowe nauczanie. Udało mi się wszystko dobrze połączyć. Nieskromnie powiem, że byłam dobrą uczennicą - kontynuowała.

Koniec z juniorskim graniem

Po kolejnych kilku latach rywalizacji na szczeblu juniorskim przyszedł czas na podjęcie ważnej decyzji. Dotyczyła ona próby zmierzenia się z zawodowymi tenisistkami. Gdy zapytaliśmy Monikę o to, dlaczego zadebiutowała właśnie w marcu w tureckiej Antalyi, ta najpierw się zaśmiała i powiedziała:

- Czas najwyższy, ile można grać tylko w juniorkach!

I to dobra odpowiedź, choć Polka zdecydowała się jeszcze na jej rozwinięcie.

- Długo chciałam grać w tej kategorii wiekowej, aby w seniorach mieć szansę na dzikie karty. Te można otrzymać dzięki wysokiej pozycji w rankingu juniorskim. Chciałam się też w taki sposób ogrywać, bo wiem, że przejście z poziomu juniorskiego do seniorskiego bywa bardzo trudne - stwierdziła.

- Sam start w Antalyi to była pomyłka, ale to tam moi trenerzy stwierdzili, że mam na tyle wysokie umiejętności, żeby grać i wygrywać turnieje rangi ITF W15. Po sierpniowym turnieju ITF W50 w Bytomiu, w którym osiągnęłam ćwierćfinał, stwierdziłam z kolei, że już nie chcę wracać do juniorów - zdradziła.

Pierwszy sukces, który przyniósł rozgłos

Monika Stankiewicz pojawiła się w rankingu WTA w sierpniu 2024 roku. Zaledwie dwa miesiące później niespodziewanie wygrała turniej ITF W35 w Faro. Triumf ten pozwolił jej na gigantyczny awans o ponad 300 lokat.

Po tych zawodach o Stankiewicz po raz pierwszy zrobiło się głośno w mediach.

Polska zawodniczka poczuła wtedy, że ma szanse i umiejętności do tego, żeby dobrze grać.

- To zwycięstwo dodało mi dużej pewności siebie. Zaczęłam mocniej w siebie wierzyć. Do teraz cieszę się z tego zwycięstwa, ale traktuję ten turniej tak samo, jak będę traktowała każdy kolejny. Nie chcę spocząć na laurach. Nie zatrzymujemy się, to jest tylko część całego procesu. Trzeba dalej pracować i się rozwijać - podkreśla 668. zawodniczka rankingu.

Przed nią drugi ważny sezon w kontekście budowania pozycji w zawodowym tenisie. Za Stankiewicz dość długi okres przygotowawczy, który ma jej pomóc w kolejnych startach.



- Nie musiałam się stresować punktami, mogłam poświęcić czas na poprawę pewnych elementów. Zacznę od dwóch turniejów rangi ITF W35. Na pewno w lutym zagram też w ITF W75 w Lesznie, gdzie otrzymałam dziką kartę. Dalszy plan startów będziemy układać na podstawie wyników - podsumowała Monika Stankiewicz.

Nikola Grbić już chce więcej, wskazał cel Polaków

Nikola Grbić jak na razie swój czas w reprezentacji Polski musi wspominać właściwie tylko przez pryzmat sukcesów, które nieustannie osiąga z naszymi siatkarzami. Nawet jeśli nie zawsze są to złote medale, to najważniejsze, że ostatecznie Serb wraca z krążkiem na szyi. W swojej trenerskiej karierze wygrał już prawie wszystko, ale brakuje mu złota mistrzostw świata. - Bardzo chcemy wygrać złoty medal mistrzostw świata - przyznał selekcjoner w rozmowie z portalem „Plusliga".

Nikola Grbić do reprezentacji Polski wkroczył w trudnych okolicznościach. Z drużyną pożegnał się bowiem wcześniej uwielbiany przez kibiców Vital Heynen. Belg miał jednak za sobą nieudane igrzyska olimpijskie w Tokio, co zaważyło na konieczności rozstania się z trenerem, który doprowadził naszą reprezentację do niespodziewanego złotego medalu mistrzostw świata w 2018 roku. Miewał jednak także gorsze okresy, co przy potencjale personalnym naszej reprezentacji było sporym rozczarowaniem.

Od przyjścia Grbicia tych trudniejszych momentów praktycznie nie było. Serb realizuje praktycznie każdy z celów, który został mu postawiony i z poszczególnych imprez regularnie wraca z medalem. Nie było jeszcze turnieju, z którego selekcjoner oraz jego siatkarze wróciliby z pustymi rękoma, choć pojawiają się także rozczarowania, gdy nie uda się zdobyć złotego medalu. Tak było, choćby podczas mundialu w 2022 roku, gdy na własnej ziemi w finale Polacy przegrali z Włochami.

Grbić nie ma złudzeń. Cel na 2025 rok jest jasny

Miniony sezon dla Serba był bardzo udany. Kolejny raz do gabloty trafiły następne medale, w tym ten wymarzony - olimpijski. - Jestem zadowolony z tego, co osiągnęliśmy na igrzyskach. Jeśli jednak nie zrobi się tego ostatniego kroku na koniec i nie wygra finału, to pozostaje takie uczucie, że to nie był stuprocentowy sukces - przyznał.

Serb wskazał także bardzo odważnie cel na sezon 2025, który rozpocznie się za kilka miesięcy. - Jeśli chodzi o pracę trenerską, to największym marzeniem na najbliższy rok, jest wygranie złotego medalu mistrzostw świata. Czekam na ten moment już od 1998 roku i bardzo mi tego złota brakuje. Bardzo chcemy wygrać złoty medal mistrzostw świata. To jest jedyne trofeum, jakiego brakuje mi w kolekcji czy jako siatkarz, czy jako trener. Mam tylko dwa srebra oraz jeden brąz - stwierdził, wskazując cel.

Mistrzostwa świata w 2025 roku odbędą się w dość egzotycznym miejscu, bo na Filipinach, które jednak zdążyły już w przeszłości udowodnić, że kibicowsko niczego im nie brakuje. Turniej rozpocznie się 12 września, a zakończy 16 dni później. Biało-Czerwoni w fazie grupowej zmierzą się z: Holandią, Rumunią oraz Katarem. Nie ma wątpliwości, że Polacy będą faworytami do zwycięstwa w grupie, a także całej imprezie

Na podstawie: PAP, informacje własne, Interia, Andrzej Więciorkowski

Trudno wiedzieć

Co naprawdę wydarzyło się 26 czerwca 1975 roku w rezerwacie Pine Ridge w South Dakota, nie jest jasne do dziś. Zgodnie z dokumentami sądowymi, dwóch agentów FBI- Ronald Arthur Williams i Jack Ross Coler, wjechało do rezerwatu dwoma nieoznakowanymi samochodami, żeby szukać mężczyzny, który poszukiwany był w związku napadem i kradzieżą pary kowbojskich butów. Tu następuje pierwsza tajemnica.

Agenci zgłosili, że jadą za autem, które opisali jako „czerwony pick-up lub van". Ale naprawdę był to biało-pomarańczowy Chevy Suburban Carryall. Jechało nim trzech młodych mężczyzn, w tym Leonard Peltier. Auta zatrzymała się na rancho Jumping Bull- i wybuchła strzelanina. Nie jest wiadome, dlaczego.

Około 11.45 jeden z agentów nadał przez radio do lokalnej centrali meldunek. Mówił, że zostali ostrzelani przez pasażerów pojazdu za którym jechali i zostaną zabici, jeśli nie przybędą posiłki. W następnym meldunku zawiadamiał, że obydwaj są ranni. Pomoc zjawiła się zbyt późno. Ciała obydwu agentów znaleziono w samochodzie, który był dosłownie podziurawiony kulami. Oni sami oddali zaledwie pięć strzałów. FBI poinformowało później, że agent Williams próbował osłonić twarz ręką, ale kula przeszła przez jego dłoń i trafiła go w głowę. Agent Coler, praktycznie unieruchomiony z powodu wcześniejszych ran, został postrzelony dwa razy w głowę.

Drugi samochód agentów, jak się później okazało, został wywieziony w głąb rezerwatu i rozebrany. Zniknęła też ich broń. Ze śladów w miejscu zdarzenia wynikało, że w całej akcji musiało brać udział więcej osób.

Jeden z podejrzanych został zabity wieczorem w trakcie ucieczki.

Żaden z podejrzanych o udział w strzelaninie nie był mieszkańcem rezerwatu Pine Ridge. Wszyscy byli aktywistami American Indian Movement (AIM). Różne osoby z tego ugrupowania zjawiały się tam od co najmniej dwóch lat przed strzelaniną.

W 1973 roku około 200 z nich oraz aktywiści Oglala Lakota, zajęli Wounded Knee. Wybrali to miejsce bo tam, w roku 1880 żołnierze zabili setki osób z Narodu Lakota. Była to regularna masakra.

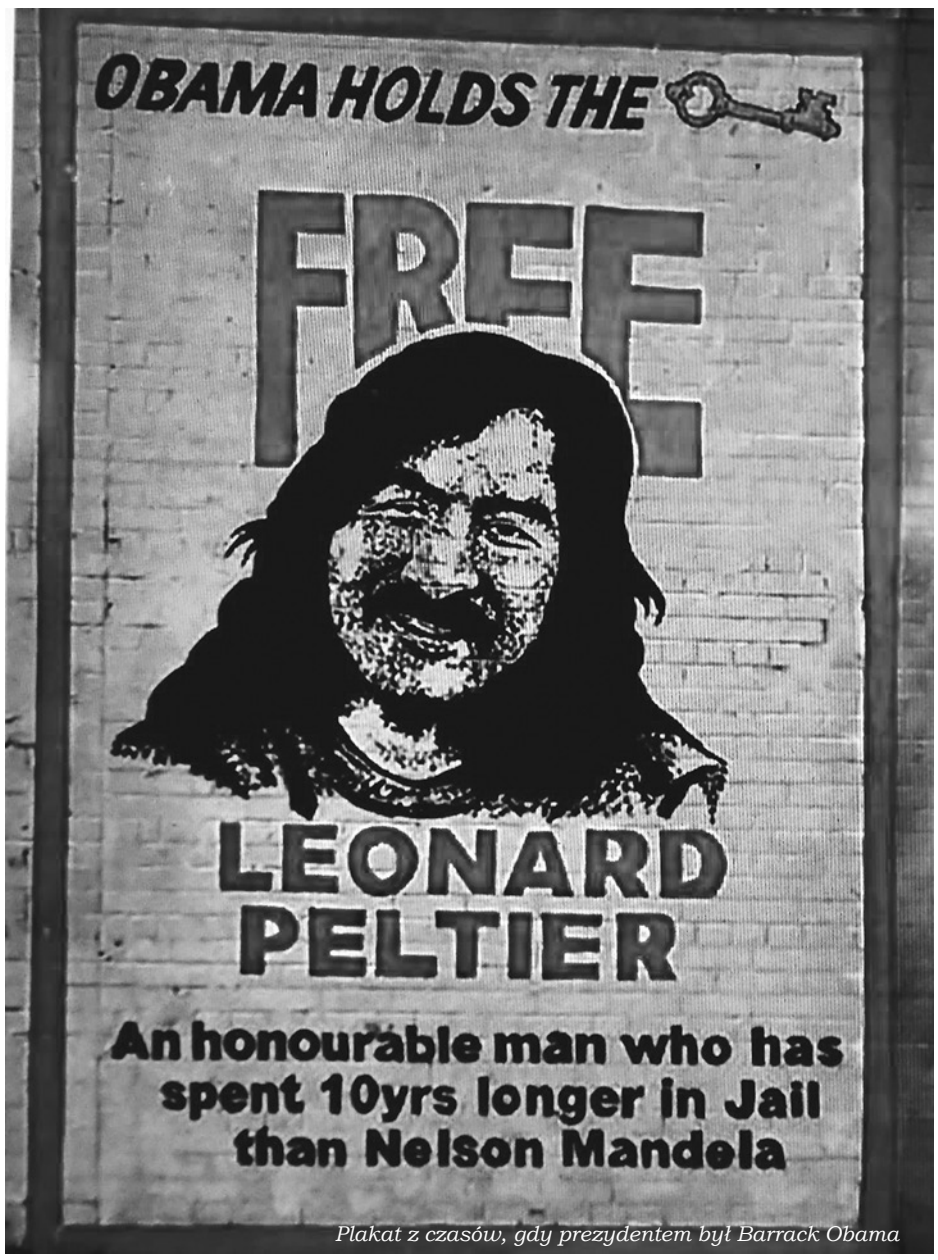

Plakat z czasów, gdy prezydentem był Barrack Obama

Okupujący chcieli zaprotestować przeciwko działaniom prezydenta plemienia, Dicka Wilsona. Miał bronić praw rezerwatu w którym ludzie żyli w skrajnej nędzy. Nie tylko, że tego nie robił, ale z czasem zaczęto podejrzewać, że kradnie środki federalne przeznaczone na pomoc. W odpowiedzi na oskarżenia, Wilson utworzył swoją grupę chroniących go wojowników, coś w rodzaju prywatnej milicji, która tłumiła wszelki opór. W jakiś sposób uzyskał też poparcie organów ścigania poza rezerwatem. Wielu ludzi zginęło lub zaginęło bez śladu próbując sprzeciwić się rządom Wilsona. Aktywiści zażądali jego rezygnacji i przestrzegania traktatów.

Okupacja Wounded Knee skończyła się po 71 dniach. Okupującym nie udało się doprowadzić do skończenia rządów Wilsona, władze federalne odmówiły interwencji w tej sprawie argumentując, że są to wewnętrze problemy rezerwatu. Natomiast, dzięki rozgłosowi, na rzecz ludzi w Pine Ridge zaczęła napływać prywatna pomoc w postaci żywności, ubrań, opału i lekarstw i była rozdawana bezpośrednio do rąk potrzebujących.

Peltier nigdy nie przyznał się do winy. Niektóre organizacje- w tym Amnesty International- podważają i jego winę i uczciwość jego procesu. Także niektórzy prawnicy wskazują na domniemane nieścisłości w sposobie prowadzenia sprawy przez FBI i prokuraturę. Dwóch świadków odwołało swoje zeznania i stwierdziło, że zostały złożone pod przymusem. Co najmniej jeden świadek otrzymał immunitet od ścigania w zamian za zeznania przeciwko Peltierowi.

W 1977 roku został uznany winnym i skazany prawomocnym wyrokiem sądu na dwa dożywocia, a dwa lata później, wraz z dwoma innymi więźniami, uciekł z Federal Correctional Institution w Lompoc. Jeden z uciekinierów został zastrzelony przez strażnika tuż za bramą, drugi milę dalej. Peltier pozostał na wolności trzy dni. Zauważył go rolnik, któremu ukradł buty, pickupa i broń. Został dodatkowo skazany na pięć lat za ucieczkę i dwa lata za nielegalne posiadanie broni.

W 2004, z ramienia Peace and Freedom Party, wystartował w wyborach prezydenckich. Co prawda, jako więzień, nie mógłby głosować nawet na siebie, ale Konstytucja nie zabrania kandydowania i wybierania przestępców na stanowiska federalne, w tym prezydenta. Jego kandydaturę

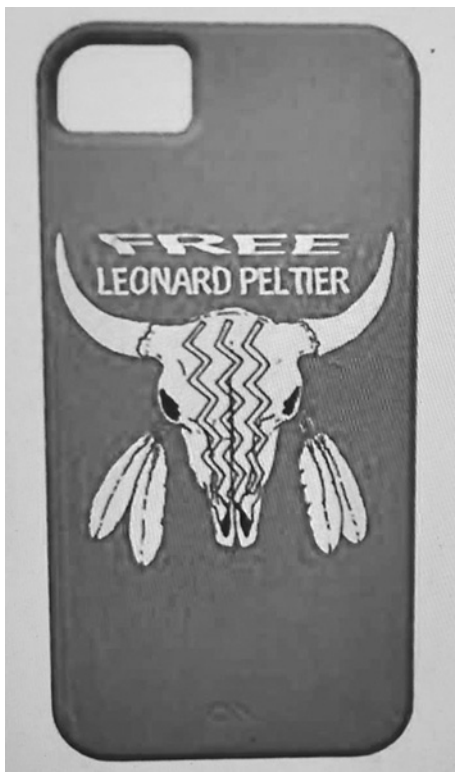

wystawiono jedynie w Kalifornii, otrzymał 27 607 głosów. Nie mógł wygrać, to oczywiste, ale jego sprawa nabrała znów rozgłosu. Zdumiewa, jak dużo ludzi zaangażowało się przez wszystkie te lata w jego uniewinnienie. Organizacje społeczne i prywatne, ale też wykonawcy i zespoły muzyczne, w tym znany na całym świecie U2. Napisano na jego temat ponad 20 piosenek. Urządzano koncerty i demonstracje na rzecz jego uwolnienia. Przeprowadzano z nim wywiady, napisano książkę, nakręcono kilka filmów dokumentalnych i fabularny „Thunderheart", luźno oparty na faktach.

Pomimo starań tak różnych środowisk, prezydenci Bill Clinton i Barack Obama odrzucili prośby Peltiera o ułaskawienie, a w latach 1993, 2009 i 2024 odmówiono mu zwolnienia warunkowego. O następne zwolnienie warunkowe mógłby wystąpić za dwa lata.

Odchodzący prezydent skorzystał w stosunku do niego z prawa łaski. Peltier nie jest uniewinniony, choć i on sam i organizacje, które go przez lata wspierały, występowały o takie rozwiązanie. Ma pozostać w areszcie domowym. Udzielono mu prawa łaski z powodu jego wieku i stanu zdrowia. Peltier ma 80 lat, ciężką cukrzycę, chorobę nerek i serca. Był kilkakrotnie ciężko pobity przez współwięźniów. Jest w złym stanie. Jeśli dotrwa, wyjdzie 16 lutego.

Sytuacja w rezerwacie od czasów okupacji Wounded Knee poprawiła się, co nie znaczy, że jest dobra. Żyje tam 32-45 tysięcy ludzi, przeważnie z plemion Oglala Sioux i Cheyenne River Sioux. Liczby tak bardzo się różnią, bo mieszkańcy są w ciągłym ruchu. Część pracuje sezonowo poza rezerwatem, część wyjeżdża na dłuższe pobyty do rodzin w innych rezerwatach. Brakuje pomieszczeń, więc zdarza się, że w jednym niewielkim domu mieszka 12-15 osób. Poziom życia drastycznie spadł w trakcie i po pandemii i obecnie ok. 80% żyje dużo poniżej krajowego poziomu biedy. Hrabstwa tego rezerwatu są na pierwszych miejscach listy najbiedniejszych.

Dwa tygodnie temu, ustawa Wounded Knee Massacre Memorial i Sacred Site Act została jednogłośnie przyjęta przez Izbę Reprezentantów. Miejsce masakry w Wounded Knee będzie monumentem narodowym. Osobna tabliczka upamiętnia protest.

Anna Rawska

Little Angels Home Care LLC
745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770
Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends
Reg. # HCA0000732
203-278-1436
Disallowing number Telefonica
www.littleangelshomecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com

Ewa Grzymala

Mercosur. Rzekomy „sukces“ Unii Europejskiej – to klęska dla europejskiego (także polskiego) rolnictwa!

Chodzi tu o ostateczne podpisanie umowy o wolnym handlu między Unią Europejską a krajami strefy wolnego handlu w Ameryce Południowej, które znamy pod nazwą Mercosur czyli Wspólny Rynek Południa. (m.in. Argentyna, Brazylia, Paragwaj i Urugwaj).

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła 06 grudnia w Montevideo, stolicy Urugwaju, że ona jako przewodnicząca Komisji Europejskiej – podpisała umowę z blokiem państw Ameryki Południowej, z Mercosurem. Zachwycona tą umową, jest przede wszystkim sama von der Leyen, która tak się wyraziła: „Ta umowa jest zwycięstwem dla Europy”. W dniu podpisania umowy ogłosiła: „Pozwólcie, że zwrócę się do moich rodaków – Europejczyków. Dzisiaj (mówiła dalej) 60 tysięcy firm eksportuje swoje towary do krajów Mercosuru, 30 tysięcy z nich to małe i średnie przedsiębiorstwa. Skorzystają one z obniżonych ceł, prostszych procedur i z dostępu do kluczowych surowców. Stworzy to ogromne możliwości biznesowe. Jest to sukces Unii Europejskiej!”, Berlin - zachwycony, widać to w tytułach niemieckiej prasy np.: „Umowa Mercosur – kamień milowy w unijnej polityce handlu” (DIHK) lub: „Większość – zadowolona z zawartej umowy” (Deutsche Bundestag) i: „Umowa z państwami Merkosur – właściwy sygnał we właściwym czasie” (Institut der deutschen Wirtschaft).

Według Ursuli von der Leyen umowa Unii Europejskiej z Mercosurem to szansa na stworzenie rynku, obejmującego 700 milionów ludzi i “największe partnerstwo handlowo-inwestycyjne, jakie widział świat”. To ma być sukces szefowej Komisji Europejskiej, która mimo ciążących na nią oskarżeń w sprawie nieprawidłowości zakupu szczepionek (za unijne pieniądze) uniknęła dotąd odpowiedzialności, gdyż jako powtórnie wybrana na stanowisko przewodniczącej, jest chroniona przez immunitet. Obecna jej decyzja – zakończenie długoletnich negocjacji i złożenia podpisu pod tą wątpliwej jakości umową – może się okazać równie mocnym atutem do jej oskarżenia. Powodem tego podejrzenia są wiadomości, że spora część krajów Unii nie chce tej umowy. Komentarze w prasie ewoluują wobec takiego stwierdzenia. „Wielka szansa na pozyskanie nowych rynków – kontra mordowanie europejskiego rolnictwa”! Komisja Europejska już odtrąbiła sukces. Jednak, aby ta umowa mogła wejść w życie, musi być ona ratyfikowana przez kraje członkowskie w UE. A przeciwko niej są kraje rolnicze, żądające silniejszych zabezpieczeń dla rolników, państwa Unii Europejskiej, których gospodarka opiera się na produkcji rolniczej, jak Włochy, Francja i Polska. Niemcy, którzy stawiają na przemysł – zwęszyli biznes i pieją z powodu tej umowy hymny zachwytu, licząc na to, że w Ameryce Południowej mogłyby sprzedawać więcej samochodów, po części rekompensując sobie ewentualne straty poniesione w wyniku wprowadzenia ceł przez administrację Donalda Trumpa. W tle tych niemieckich zachwytów jest także tak zwane “białe złoto” – lit. Dlaczego lit jest taki ważny? Jest on określany mianem “białego złota” i jest uważany za kluczowy składnik odejścia od paliw kopalnych. Jest powszechnie stosowany w pojazdach elektrycznych, telefonach komórkowych i akumulatorach do laptopów. Szacuje się, że Ameryka Łacińska dostarcza około 35 proc. światowego litu – liderami są Chile i Argentyna. Uważa się, że region ten posiada ponad połowę światowych rezerw litu zlokalizowanych głównie właśnie w Argentynie (21 proc.) i Chile (11 proc.). Eksperci twierdzą, że właśnie to strategiczne znaczenie litu prawdopodobnie odegrało ważną rolę w przełomowej umowie Unii Europejskiej z Mercosurem. Ursula von der Leyen – Niemka – wiedziała dobrze, dlaczego – i dla czyich korzyści – należy taką umowę podpisać.

W Polsce, w Annopolu i Kamieniu (woj. Lubelskie – moja ziemia rodzinna!) już 3 grudnia rolnicy wyjechali na drogi, żeby je blokować, ale tym razem nie chodzi o Zielony Ład, tylko właśnie o tanią żywność z Ameryki Południowej. Francuski Związek Rolnikow (FNSEA) jest także przeciwny tej umowie, stwierdził, że jest to kropla przelewająca czarę goryczy, jeśli chodzi o sytuację rolników wobec importu tańszej żywności spoza UE i uciążliwych przepisów obowiązujących we Wspólnocie oraz malejących dochodów europejskich producentów żywności. Francuscy rolnicy obawiają się, że jej wejście w życie sprawi, iż na rynku unijnym pojawi się więcej wołowiny, mięsa drobiowego, cukru i kukurydzy z Brazylii i Argentyny, krajów, które stosują pestycydy przy uprawie roślin oraz antybiotyki przy hodowli zwierząt, które są zakazane w Europie. Na ulicach Paryża dochodzi do protestów, uczestnicy mieli banery z hasłami takimi jak: „Nie importujcie produktów rolnych, których nie chcemy”.

Tymczasem pojawiają się głosy, że: “Umowa z Mercosurem – to



żywność za samochody”. Rolnicy w całej Europie od kilku tygodni protestują przeciwko porozumieniu z Ameryką Południową.

Przekonują, że producenci żywności zza oceanu mogą taniej ją wytwarzać, bo korzystają ze znacznie mniej rygorystycznych przepisów dotyczących ochrony środowiska i jakości produktów. Wątpliwości zgłaszają również unijne organizacje konsumentów. Alarmują one, że produkty żywnościowe, które trafią do UE, nie będą spełniać takich samych standardów, jak towary krajowe – chodzi m.in. o przestrzeganie w procesie ich produkcji dobrostanu zwierząt

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:
* **rozwody**
* **sprawy rodzinne**
* **prawo do opieki nad dzieckiem**
* **alimenty**

mówi po polsku

Oprócz tego:
obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

W Polsce, w Annopolu i Kamieniu (woj. Lubelskie – moja ziemia rodzinna!) już 3 grudnia rolnicy wyjechali na drogi, żeby je blokować, ale tym razem nie chodzi o Zielony Ład, tylko właśnie o tanią żywność z Ameryki Południowej. Francuski Związek Rokniko (FNSEA) jest także przeciwny tej umowie, stwierdził, że jest to kropla przelewająca czarę goryczy, jeśli chodzi o sytuację rolników wobec importu tańszej żywności spoza UE i uciążliwych przepisów obowiązujących we Wspólnocie oraz malejących dochodów europejskich producentów żywności. Francuscy rolnicy obawiają się, że jej wejście w życie sprawi, iż na rynku unijnym pojawi się więcej wołowiny, mięsa drobiowego, cukru i kukurydzy z Brazylii i Argentyny, krajów, które stosują pestycydy przy uprawie roślin oraz antybiotyki przy hodowli zwierząt, które są zakazane w Europie. Na ulicach Paryża dochodzi do protestów, uczestnicy mieli banery z hasłami takimi jak: „Nie importujcie produktów rolnych, których nie chcemy".

Krytyka tej umowy handlowej wypływa nawet ze strony niemieckiego Stowarzyszenia Rolników, które wzywa wręcz do jej odrzucenia argumentując, że jej podpisanie jest szkodliwe dla klimatu i krajowych dostaw żywności i wzywa Radę UE i Parlament Europejski do „pociągnięcia za sznurki" w celu jej unicestwienia.

Żeby umowa Mercado Común del Sur – Mercosur weszła w życie, Ursula von der Leyen musi jeszcze przekonać poszczególne kraje unijne do porozumienia. Umowa musi uzyskać poparcie przynajmniej 15 państw, reprezentujących co najmniej 65 procent populacji Unii. Potem konieczna będzie jeszcze zgoda Paramentu Europejskiego. Polska – na razie – należy obok Włoch i Francji do przeciwników, ale jak donosi "Frankfurter Allgemeine Zeitung", po stronie Komisji Europejskiej "istnieje oczekiwanie, że premier Polski Donald Tusk zmieni postawę i zgodzi się na porozumienie po wyborach prezydenckich w Polsce w maju 2025 roku". I Komisja Europejska, a zwłaszcza jej szefowa, która podpisała tą umowę w imieniu państw Unii dobrze wie, że na „naszego przyjaciela", jak nazwala Donalda Tuska – zawsze można liczyć….

Wiadomosc z ostatniej chwili. Pod koniec listopada 2024r. w polskiej prasie pojawiła się wiadomość, że rząd polski wyraził jednogłośny sprzeciw wobec zawarcia powyższej umowy, podając przyczynę – wymienianą już w wielu krajach (Francja, Irlandia, Belgia), że „nie zapewnia ona bezpieczenistwa polskim rolnikom i konsumentom". Jednak ten „protest" (jak i wszystkie inne w tej sprawie) - na razie nie odegrał żadnej roli, więc na ostateczne rozwiązanie tego konfliktu między eurokratami a europejskimi rolnikami musimy czekać.

Ps. Ostatnio pojawiają się z wielu kierunków wzmocnione głosy krytyczne. Na stronie internetowej Instytutu Ochrony Środowiska w Monachium – Umweltinstitut München ev, ujawniono skandaliczne metody naginania treści umowy do realiów, ktorych ona dotyczy. Można tam przeczytać co następuje: „Szczególnie skandaliczne w tym calym toku zawierania umowy jest to, że ponieważ sprzeciw wobec umowy rośnie, Komisja stara się szybko sfinalizować umowę, stosując dwie sztuczki. Po pierwsze, Komisja - z pomocą (a jakże!) Niemiec - stara się dać umowie jak najbardziej zielone światło. W tym celu do tekstu umowy dołączono dodatkową deklarację - swego rodzaju „ulotkę informacyjną". Niestety, tekst jest słaby pod względem treści i trudno go prawnie wyegzekwować. Druga sztuczka jest prawdziwym problemem z punktu widzenia polityki demokratycznej. Bo: aby umowa weszła w życie, wymaga, jak już wyżej było wspomniane - jednomyślności wśród państw członkowskich UE ze względu na jej części polityczne. Jednak niektóre kraje, takie jak Austria, Francja i Holandia, ostatnio Belgia, Irlandia no i Polska - mają poważne zastrzeżenia. Komisja Europejska chce zatem podzielić umowę. Pozwoliłoby to na szybkie wejście w życie części handlowej



bez udziału parlamentów, podczas gdy część polityczna mogłaby nigdy nie zostać sfinalizowana. Jednym z powodów, dla których jest to problematyczne, jest fakt, że klauzule dotyczące na przykład praw człowieka można znaleźć tylko w politycznej części umowy. Jest to jawne lekceważenie reguły podejmowania demokratycznych rozwiązań, co wystawia Unii Europejskiej, a przede wszystkim podpisujacej te umowę – Ursuli von der Leyen –to wyraźne świadectwo łamamia zasad praworządności.

Maria Legiec – absolwentka polonistyki na KUL, działaczka Solidarności, od 1985 na emigracji w Niemczech, lektorka języka polskiego dla studentów niemieckich.

Źródła:

EU-Mercosur: Gift für beide Seiten des Atlantiks

Mercosur-Abkommen „ein Meilenstein für die EU-Handelspolitik"

Mercosur-Handelsabkommen: Wichtiges Zeichen zur richtigen Zeit - Institut der deutschen Wirtschaft (IW)

EU und Mercosur vor Handelsabkommen – DW – 05.12.2024

Europejscy rolnicy przeciw umowie UE i Mercosur. Czy grozi nam zalew taniej żywności?

Umowa UE-Mercosur zagrożeniem dla polskiego rolnictwa. Wspólny głos rolników i rządu

Czy umowa UE z Mercosur uderzy w polskie rolnictwo?

Teresa Ciechanowski D.M.D.
Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego
T.C. Dental

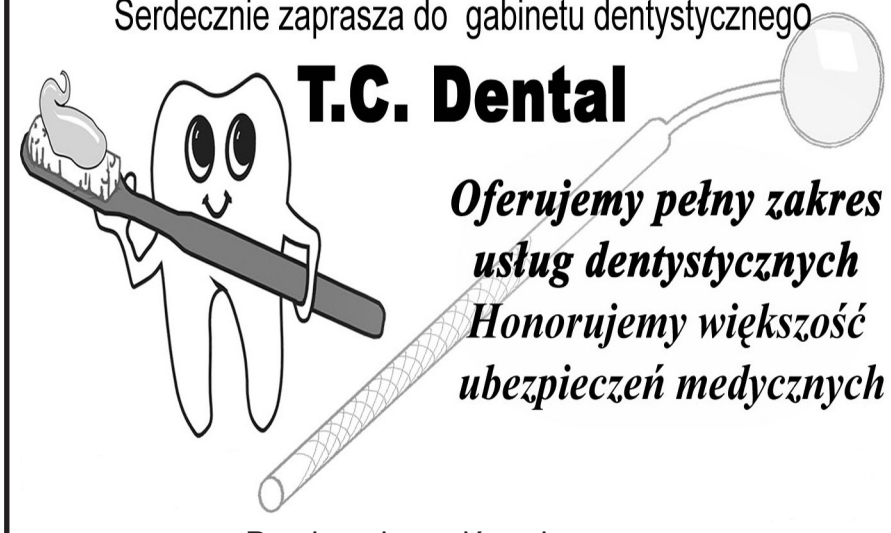

Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer
860-229-0622
Mówimy po Ukraińsku
Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St.New Britain, CT



Silver Key Realty

Anna Pruszko
Broker
REB. 0792186

Tel. 203 906 2494

Kupno i sprzedaż nieruchomości,
wynajem mieszkań w Stanie Connecticut



Wchodzi facet do księgarni:
- Gdzie mogę znaleźć książkę „Mężczyzna panem domu“?
- Proszę szukać w legendy i baśnie.

***

Baca wrócił w nocy pijany i naszła go ochota na ryby. Wziął latarkę, siekierę, poszedł na lód i zaczął go rąbać gdy usłyszał z góry głos:
- POD TYM LODEM NIE MA RYB!
Wziął siekierę, poszedł w inne miejsce i znowu rąbał przerębel, gdy ponownie słyszy głos:
- POD TY LODEM NIE MA RYB!
Podrapał się po głowie, spojrzał w górę w ciemność nocy i pyta:
- A gdzie są, Panie Boże?
- NIE WIEM, JESTEM DOZORCĄ TEGO LODOWISKA I MÓWIĘ PRZEZ RADIOWĘZEŁ!

***

Podczas dłuższej jazdy pociągiem blondynka wychodzi do toalety, po czym nie może trafić do swojego przedziału. Stoi na korytarzu i płacze. Podchodzi do niej inny pasażer i pyta:
- Co się stało?
Po czym blondynka mówi:
- Nie mogę znaleźć mojego przedziału. Może sobie Pani przypomni coś szczególnego z tego przedziału, to go znajdziemy.
Po dłuższym zastanowieniu blondynka woła:
- Już wiem, za oknem było jezioro!

***

- Płaci pan 254,99 zł.
- Przepraszam, ale na półce było 199,99 zł!
- Przepraszam, ale na niektóre towary skończyła się promocja, a ceny wiszą stare, jeszcze nie zdążyliśmy zmienić.
- Dobrze. Proszę, tu jest 500 zł.
- Co to za dziwny banknot?!
- Jaki dziwny? 500 zł, normalne. Z 1991 roku. Po prostu stary, jeszcze nie zdążyłem wymienić.

***

Studenci piją wino na korytarzu, wtem nadchodzi prof. ksiądz...
- Co pijecie?!?
- Wodę proszę księdza...
- Wodę? Pokażcie... Przecież to wino!!!
- Cud! Cud! Ksiądz zamienił wodę w wino!!!

***

W niedalekiej przyszłości ludzkość stworzyła super-komputer. Posiadał całą wiedzę ludzkości, znał historię, życiorys, a nawet myśli każdego człowieka na ziemi. Aby go wypróbować naukowcy zadali mu pytanie:
- Czy istnieje bóg?
- Teraz już tak - odparł komputer.

***

Spotyka się dwóch kolegów:
- Gdzie pracujesz?
- W odlewni.
- Co tam robisz?
- Tajemnica wojskowa.
- A ile ci płacą?
- Dziesięć złotych od bomby, dwa od granatu.

***

Dyrektor przyjął blondynkę jako sekretarkę i w pierwszym dniu pracy udziela jej instruktażu:
- Niech pani zapamięta, że należy trzy razy dodawać cyfry zanim przedstawi mi pani końcową sumę. Ona musi być sprawdzona i pewna!
- Proszę, panie dyrektorze. To sumowałam nawet dziesięć razy.
- Znakomicie. Lubię takie sumienne sekretarki!
- A tu ma pan dziesięć wyników.

***

- Słuchaj stary wczoraj, gdy akurat nie było mojej ślubnej, byłem sobie elegancko z lalą, którą poderwałem na ulicy i nagle wchodzi moja teściowa!
- I co? I co?
- I słuchaj, bardzo pozytywnie mnie kobita zaskoczyła. Bardzo pozytywnie.
- Co zrobiła? No co?
- A, no kulturalnie wzięła i zeszła.
- Na dwór?
- Nie, na zawał.

***

Po długich namowach, prośbach i groźbach mąż wreszcie kupił swojej żonie piękne futro. Ona gładzi je zachwycona i mówi:
- Żal mi tylko tego biednego stworzenia, które dla mojej przyjemności zostało obdarte ze skóry...
- Dziękuję kochanie, że pomyślałaś wreszcie o mnie... - wzdycha mąż.

***

Policjant zatrzymuje samochod.
- Proszę pana, przejechał pan skrzyżowanie na czerwonym świetle. Będzie mandacik.
- Panie władzo, ja bardzo przepraszam, naprawdę nie zauważyłem. A tak szczerze mówiąc, to jestem daltonistą.
Skonfundowany policjant daruje mu mandat. Wieczorem, gdy zdaje służbę koledze, mówi:
- Spotkałem dzisiaj na mieście daltonistę. Świetnie mówił po polsku.

***

Załamana blondynka stoi przy rozbitym aucie:
- Co ja teraz powiem mężowi?!
Przechodzący obok mężczyzna postanowił sobie zażartować:
- Niech pani dmucha w rurę to się karoseria wyprostuje.
Blondynka dmucha więc w rurę, lecz nic się nie dzieje. Po ok. godzinie przechodzi obok druga blondynka i mówi:
-Ty głupia jesteś. Zamknij drzwi!

***

Wrócił mąż z wędkowania i mówi do żony:
- Ty wiesz, nawet nie sądziłem, że mam takich skąpych kolegów! Jak jechaliśmy nad rzekę, to się dogadaliśmy, że ten, który złowi pierwszą rybę, stawia wódkę, a drugi - zakąskę. Siedzimy, patrzę, a Michała spławik poszedł pod wodę. A on nic! U Mariusza też - jak szarpnęło, to aż się wędka zgięła. A ten siedzi i jakby nic nie widział...
- No, a ty miałeś branie?
- Nie ma głupich! Ja nawet przynęty nie zakładałem...

***

Stara babcia idzie do apteki.
- Chciałabym sobie jeszcze trochę pofiglować z mężem. Znajdzie się coś? - mówi do sprzedawcy.
- Tak, tu ma pani 2 opakowania jedno z czerwonymi tabletkami jest dla pani, a drugie z niebieskimi dla męża. Proszę zażyć po 1 tabletce - mówi sprzedawca.
Babcia ucieszona wraca do domu. Myśli sobie, że 1 tabletka może nie wystarczyć więc wzięła całą garść tabletek. Mężowi dała czerwone, a sama wzięła niebieskie.
Babcie tak usztywniło, że przez miesiąc nie mogła się ruszyć, a mężowi pootwierały się rany z 2 wojny światowej.

***

Przedszkolanka przechadzała się po sali obserwując rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje.
- Rysuję Boga - odpowiedziała dziewczynka.
- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda - powiedziała zaskoczona przedszkolanka.
Dziewczynka mruknęła, nie przerywając rysowania:
- Za chwilę będą wiedzieli.

***

- Szukam pracy.
- Ok. Oto miotła, zacznij zamiatać.
- Przepraszam, ale ja skończyłem Uniwersytet Warszawski.
- Uuu, to daj, pokażę ci jak.

***

Małżeństwo po przebudzeniu:
- Całą noc śniłam, że jeździłam na rowerze. Jestem wykończona!
- A ja śniłem, że kochałem się całą noc...
- Ze mną?
- Nie... Ty pojechałaś przecież gdzieś na rowerze...

***

Bolesław Wieniawa - Długoszowski był jednym z zaufanych oficerów marszałka Piłsudskiego. Zdarzyło się, ze jako młody oficer w czasie I wojny światowej rozmawiał z wziętym do niewoli carskim oficerem.
- O co wy Polacy walczycie? - zapytał Rosjanin
- Jak to o co, o wolność! A o co wy, Rosjanie walczycie?
- O honor!
- W takim razie obaj walczymy o to, czego nie mamy...

***

Ojciec do syna:
- Synu, dzisiaj jest jeden z najpiękniejszych dni w Twoim życiu. Zapamiętasz go na zawsze i będziesz go często wspominał i rozpamiętywał...
- Ale tato, ślub mam dopiero jutro!
- No właśnie...

***

Małżeństwo przy herbatce. Żona czyta gazetę i wzdycha:
- No, popatrz. Piszą tutaj, że woda podrożała.
- No, nareszcie! - ucieszył się mąż. - Najwyższy czas, żeby i abstynentom dobrali się do kieszeni!

***

W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej:
- Napisał Pan w swoim CV, że potrafi Pan szybko liczyć.
- Tak, to prawda.
- 16 x 17?
- 136
- Źle!
- Ale jak szybko...

Opracował Jacek Zawojski

Dla Milusińskich

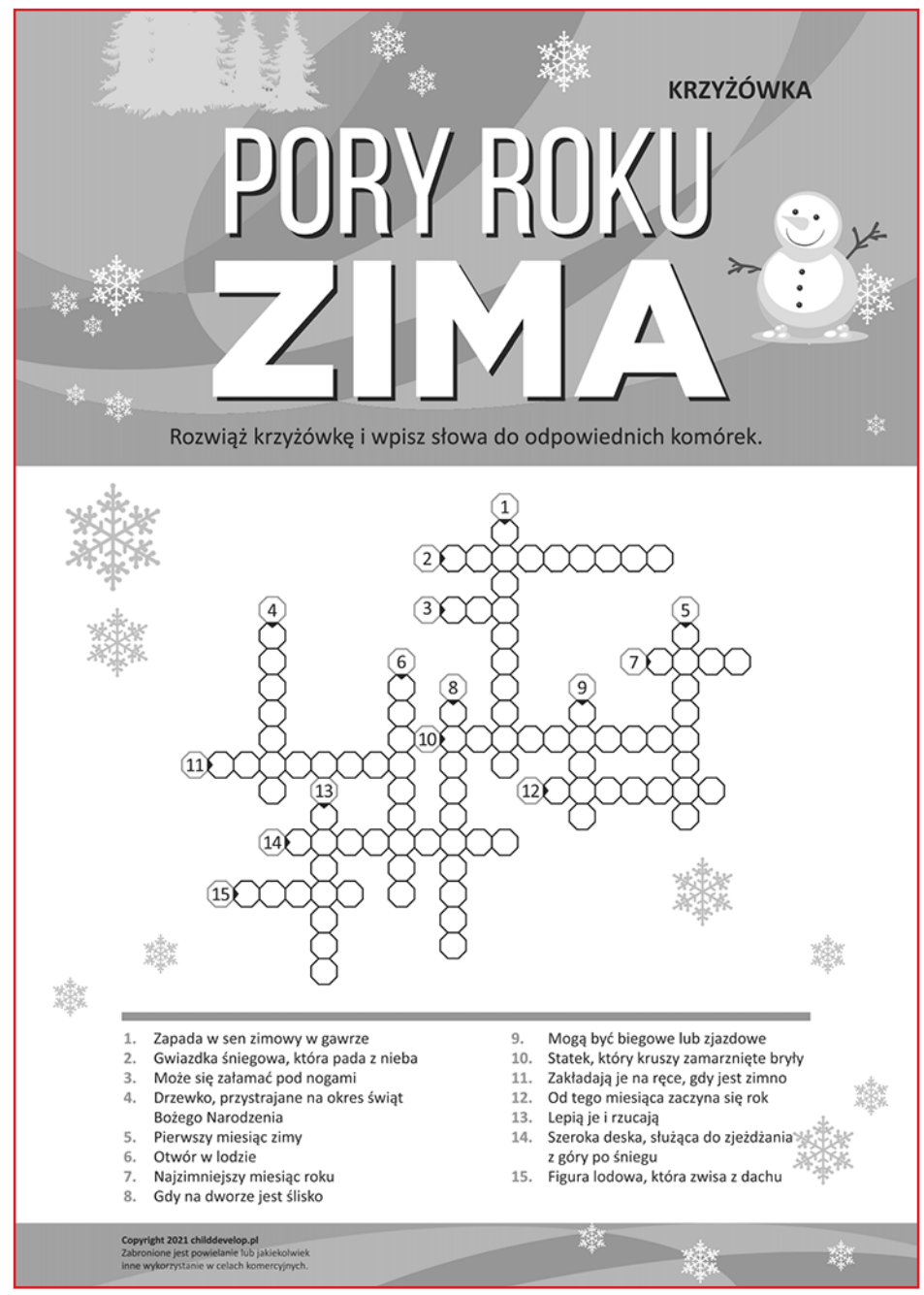

Kącik Poezji

Bezradność duszy

Deptana
w wąskich przesmykach
ziemskiej wędrówki,
otulona obłokiem
ludzkiej kruchości,
przycupnęła cicho
pośród podpłomyków pamięci
troskliwa ufność.

Szemrząc
o bycie i niebycie,
o niezłomności
w czynach i w wierze,
o zawstydzonej skromności
i rubasznej pysze,
rozpięła na ramionach krzyży
symptomy nadziei.

Kazimierz Kochański

Dowolności

Migocą
obrazy w przedsionkach
niepewny niepokój
o zmianach mówią
w wizjach mniej
mnie

odchodzą
obchodzą zawodzą
taka jest rola
błędnika

brak równowagi
nic to
najważniejsze zdrowie
– no to cyk!

Kazimierz Kochański

Szarapy

Zgubiłem się,
w pacierzu długie frazy...
Zachowaj od zarazy,
Panie. Śnię –

międzychwile.
Och, daj nam zdrowie. Raty
spłacam. Przeszedłem na ty
z księdzem. To tyle.

Bez grzechu?
Mógłbym. Któryś w niebie,
wiesz wszystko. A ja, nie wiem
nic, o człowieku.

Świt. Zaraz –
co jeszcze przed amen?
Zgubiłem się. Za dużo chciałem
na raz.

Kazimierz Kochański

Chimereska

Chcesz mnie dotknąć
wieloznacznie
dotkliwie

Chcesz mnie posiąść
tak na zawsze
na bezkres

Chcesz mnie zapiąć
na swój guzik
z pętelką

Chcesz i nie chcesz
bo się lękasz
o więcej.

Chcę cię dotknąć
wielobarwnie
żarliwie

Chcę cię pojąć
tak bezwstydnie

i wściekle

Chcę cię ukryć
przed ułudą
przed klęską

Chcę i nie chcę
będę gonił
- uciekniesz?

Kazimierz Kochański

ALE

W barwnego życia karnawale
Do szczęścia rwałem się z ochotą
Lecz zawsze było jakieś – ale
No, ale to już mniejsza o to!

Gdy chciałem pobiec jeszcze dalej
Aż poza upór mego cienia
To zawsze było jakieś – ale
Ale to dziś już bez znaczenia!

Lecz może chociaż wiersz ocalę
Za weną pognam tak jak w dym
I żadne mnie nie zwiedzie – ale
A jeśli, to już mniejsza z tym!

Pomysłów na światową skalę
Codziennie miałem co niemiara
Lecz zawsze było jakieś – ale
Ale to dziś już śpiewka stara.

Czas do lamusa złożyć żale
Za gorzkie lata swych zaniechań
Bo zawsze było jakieś – ale
Ale to dzisiaj – krzyk bez echa!

Krzysztof Cezary Buszman

CZŁOWIECZE PODZIĘKOWANIE

Dziękuję Ci za pamięć o mnie
Gdy wejdę w ciemność, aż zanadto
Że ledwie dostrzegalny promień
Znów mnie prowadzi w Twoje światło.

Bo kiedy zwątpię – mimo wszystko
Czułą obdarzasz mnie opieką
I wie, że zawsze jesteś blisko
Choćbym od Ciebie był daleko.

Już nie obsiewam pola zimą
Chcąc trudom swego życia sprostać
Lecz robię to, gdy śniegi miną
Gdy znów nadchodzi nowa wiosna!

Dziękuję za to, że w tych słowach
Mogę za każdą życia chwilę
Od serca Tobie podziękować
Bo przecież wielki to przywilej.

Wciąż czuję bezmiar Twoich starań
Więc nucąc tę melodię rzewną
Czuję, że moja wielka wiara
Jedynie się zamienia w pewność!

Krzysztof Cezary Buszman



Sprzedam

Sprzedam Volvo 2007 po remoncie 90,000 mil, silnik commins 450, gotowy do pracy. Tel. 203-450-5567.

Sprzedam Klimatyzator AMANA 8000 BTU (14“x20“x24“), na chodzie. Tel. 203-278-3046



Usługi

Highlander Tree Sevices, polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew. Posiadamy licencję i ubezpieczenie. Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

Do wynajęcia

Mieszkanie do wynajęcia Bridgeport, 1 sypialnia, po remoncie. 500.00 miesięcznie. tel. 475-319-1662

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie www.wnhu.org.

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY, 1120 AM. Na komputerze: POLSKIEKSPRESS@SNET.NET Aktualności, polska muzyka, koncert życzen, kącik poezji, dzieje wybitnych Polaków, ważne wiadomości bieżące. Kontakt Teresa Borowska. 860-229 6470

OGŁOSZENIA za $5

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań_____ Łączna opłata_____($5 za każde wydanie)
Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko_____

Addres_____Tel._____

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel./fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com
web: Polonia-news.com

REDAKCJA: Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, WSPÓŁPRACUJĄ:Wioletta Jusiński, Anna Czop, Maria Legiec, Jacek Zawojski,

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
© 2009 Polonia Publishing, LLC

Zapraszamy do udziału w uroczystej

MSZY ŚWIĘTEJ

upamiętniającej

85. rocznicę zsyłki na Sybir

9 lutego 2025 godz. 11:30 am

Kościół pw. św. Michała Archanioła,

310 Pulaski Str. Bridgeport, CT 06600



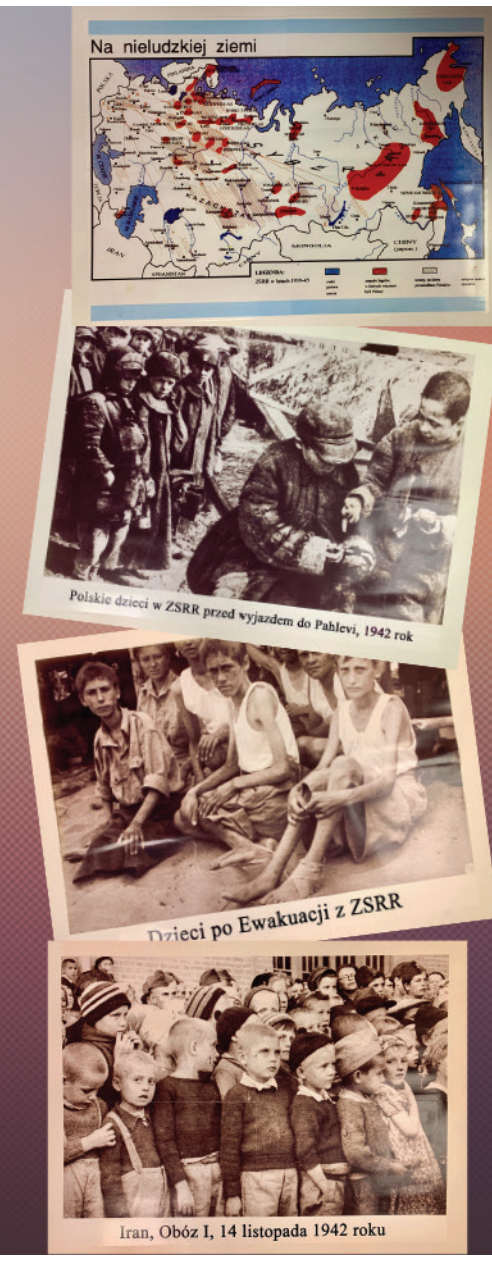

Nigdy o Was nie zapomnimy !

RAYMOND
SENIOR PLANNING

MEDICARE
DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA,401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń



Nicole Beata Kasia

Lokalizacja w New Britain

195 West Main Street,
New Britian, CT 06052

Pon- Pt 9:00am-4:00pm
Sobota: Tylko by appointment

Lokalizacja w Southington

360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489

Tylko by appointment

(203) 699-2611

email: raymondseniorplanning@gmail.com | website: www.raymondseniorplanning.com

Luxeride travel

- Wycieczki zgodnie z harmonogramem
- Wycieczki na zamówienie
- Wycieczki dla szkół i firm

ZBLIŻAJĄCE SIĘ WYCIECZKI:



Hawajski sen - odkryj magię Oahu
30.01.2025 - 04 (06).02 .2025 - **SOLD OUT**
12-17 (19).03.2025
cena: 2.399 $ (przedłużenie z dopłatą)



Floryda - tropikalna przygoda
19-23 lutego 2025
cena (samolot): 1.399 $
cena (bus): 1.199 $



Las Vegas, Los Angeles, Top West
28 lutego - 04 marca 2025
cena: 1.250 $



Najpiękniejsze Parki UTAH
21-25 marca 2025
Cena: 1.350 $





RECOMENDED

(860) 924 0913
(860) 357 3023
(860) 922 1210



WWW.LUXERIDETRAVELS.COM

POLISH HELPING HANDS LLC







ZAJMUJEMY SIĘ OPIEKĄ NAD OSOBAMI STARSZYMI,
WIĘC JEŚLI TO JEST TWOIM POWOŁANIEM, PRZYJDŹ DO NAS.

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy!

15 New Britain Ave,
Unionville, CT06085

TEL. 860-404-0499



2024 Świąteczny Uśmiech Dziecka 2024
Children's Holiday Smile

Szanowni Państwo,
Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy wzięli udział w dorocznej akcji charytatywnej "Świąteczny Uśmiech Dziecka". W zakończonej 31 grudnia 2024 r. akcji Członkowie Naszej Unii zebrali na łączną kwotę

$167,742.08

Podobnie jak w latach poprzednich, cała powyższa kwota zostanie przelana na konta hospicjów dla dzieci w Polsce oraz Fundacji Uśmiech Dziecka bez potrącania żadnych opłat.

Łącznie w ciągu 11 lat trwania naszej akcji, zebraliśmy już wspólnie kwotę

$1,455,067.19

Za Państwa hojność serdecznie

DZIĘKUJEMY!

POLISH &SLAVIC FEDERAL CREDIT UNION
1.855.PSFCU.4U (1.855.773.2848)
www.psfcu.com